



W Bielsku-Białej

26/2023

m a g a z y n s a m o r z ą d o w y

W NUMERZE:

**SYLWESTER
NA PL. WOJSKA
POLSKIEGO**

– str. 2

**OGRANICZENIA
SĄ TYLKO
W NASZEJ
GŁOWIE**

– str. 3

**EUROPEJSKA
STOLICA
KULTURY
DLA BB?**

– str. 6 i 11

**KUBISZÓWKA –
MIEJSCE MOCY**

– str. 12 i 14

**W sobotę 6 stycznia –
w święto Trzech Króli
– bielski Urząd Stanu
Cywilnego będzie
nieczynny.**

BUDŻET REALISTYCZNY I BEZPIECZNY

Rada Miejska Bielsku-Białej przyjęła plan finansowy dla miasta na rok 2024. W pełni zaakceptowało go 14 radnych, 5 wstrzymało się od głosu, a 3 zagłosowało przeciw.

Najważniejszym punktem zwołanej 21 grudnia LXVI sesji Rady Miejskiej Bielska-Białej była dyskusja nad budżetem miasta na rok 2024. Najpierw przewodnicząca RM Dorota Piegzik-Lyzdorczyk przedstawiła radnym przebieg prac nad budżetem w poszczególnych komisjach RM oraz pozytywne opinie Regionalnej Izby Obrachunkowej o planowanym budżecie. Potwierdzają one, że plan został skonstruowany prawidłowo przy zachowaniu bezpiecznego poziomu zadłużenia.

Podczas prezentacji planu finansowego na rok 2024 prezydent miasta Jarosław Klimaszewski nakreślił ramy, w jakich dokument powstawał.

– Projektowanie budżetu miasta od kilku lat jest dla polskich samorządów zadaniem trudnym i skomplikowanym, gdyż coraz bardziej odczuwają one negatywne skutki zmian podatkowych wprowadzonych przez program Polski Ład. Zgodnie z zapowiedziami ówczesnego rządu, działania w ramach tego programu miały przyczynić się do znacznej poprawy sytuacji gospodarczej w kraju, jednak dla samorządów wiązały się z realnym pogorszeniem kondycji finansowej na niespotykaną dotąd skalę i tym samym zmniejszeniem ich samodzielności finansowej, poprzez uszczuplenie dochodów. Sytuacji tej nie poprawiło przekazanie w latach 2021-2023 z budżetu państwa dla samorządów dodatkowych środków stanowiących częściową rekompensatę utraconych dochodów – mówił prezydent.



Od lewej: zastępcy prezydenta Piotr Kucia i Przemysław Kamiński, prezydent Jarosław Klimaszewski i skarbnik miasta Dominik Pawiński

nić się do znacznej poprawy sytuacji gospodarczej w kraju, jednak dla samorządów wiązały się z realnym pogorszeniem kondycji finansowej na niespotykaną dotąd skalę i tym samym zmniejszeniem ich samodzielności finansowej, poprzez uszczuplenie dochodów. Sytuacji tej nie poprawiło przekazanie w latach 2021-2023 z budżetu państwa dla samorządów dodatkowych środków stanowiących częściową rekompensatę utraconych dochodów – mówił prezydent.

ciąg dalszy na str. 3

ŚWIĘTA NA STARÓWCE OKAZAŁY SIĘ HITEM



Tłumnie i razem bielszczanie spędzili Święta na Starówce. W dniach 15-17 grudnia rzesze mieszkańców odwiedziły jarmark w Białej, wzięły udział w koncertach na placu Wojska Polskiego, warsztatach w Ratuszu i atrakcjach na Rynku. Panował prawdziwie świąteczny nastrój.

*dokończenie na str. 11
zdjęcia na str. 16*



STRAŻACKIE ĆWICZENIA NA DĘBOWCU



W Bielsko-Bialskim Ośrodku Rekreacyjno-Narciarskim Dębowiec od 4 do 7 grudnia strażacy Państwowej Straży Pożarnej w Bielsku-Białej ćwiczyli działania ratownicze na obiektach kolejek. Ćwiczenia były wa-
elementem przygotowania do rozpoczynającego się sezonu narciarskiego w górach.

Strażacy przygotowali się do działania m.in. w razie awaryjnego zatrzymania kolejki linowej, kiedy trzeba będzie z wysokości z ewakuować pasażerów wykorzystaniem drabiny przystawnej oraz przy użyciu technik linowych.

Celem zajęć było doskonalenie techniki ratownictwa wysokościowego, ujednoczenie stosowanych technik ratowniczych i rozpoznanie operacyjnej kolei linowej.

oprac. Jack

fot. KM PSP Bielsko-Biała

MOTOMIKOŁAJE PAMIĘTAJĄ O DZIECIACH



Stowarzyszenie Motomikołaje Bielsko-Biała od 2008 roku angażuje się w pomoc wychowankom Placówki Opiekuńczo-Wychowawczej nr 3 i nr 4 przy ulicy Pocztowej w Bielsku-Białej. Dzięki wsparciu ludzi dobrej woli co roku MotoMikołaje zaopatrują Dom Dziecka w ubrania, pieluchy, przybory szkolne, pomoce dydaktyczne, ale dbają także o zapewnienie dzieciom radości. Finansują dzieciakom wycieczki edukacyjne, zimowiska na nartach czy wakacyjne wyjazdy sportowe.

W tym roku, podczas swojej 16. akcji, MotoMikołaje przez kilka tygodni kwestowali w CH Gemini Park, żeby zebrać pieniądze na wymarzone przez dzieci prezenty. 10 grudnia w samo południe MotoMikołaje na motocyklach, skuterach i quadach, ubrani w mikołajowe stroje robocze, zebraли się przed bielskim Gemini Park, by zawieźć prezenty dzieciakom.

W tym roku w akcję zaangażowanych było ponad 150 osób, które kwestowały do skarbonek w 25 miejscach miasta.

Jack

MIKOŁAJKOWY TURNIEJ PIŁKI NOŻNEJ



Eliminacyjne rozgrywki II Mikołajkowego Turnieju Piłki Nożnej odbyły się w salach sportowych Szkół Podstawowych nr 32, 37 i 38. Do finału dostały się 4 najlepsze reprezentacje, które rozegrały 15 grudnia w Szkole Podstawowej nr 37 mecze finałowe. 1. miejsce zajęła drużyna SP 32, 2. miejsce Szkoła Podstawowa Zgromadzenia Córki Bożej Miłości, 3. miejsce SP 1, a 4. miejsce SP 26. Finałowe wraz z Wydziałem Edukacji i Sportu Urzędu Miejskiego w Bielsku-Białej zorganizowali radni: Roman Matyja, Maksymilian Pryga, Karol Markowski z Stowarzyszenia Wspólnota Samorządowa BB.

Zwycięscy otrzymali dyplomy medale i puchary oraz słodczyce. Wyodróżniający się piłkarze otrzymali statuetki: dla najlepszego bramkarza Łukasza Kulawiaka z SP 32, najlepszego strzelca otrzymali dwaj zawodnicy Seweryn Korkocha z SP ZCBM oraz Filip Gielmuda z SP 1, najlepszym zawodnikiem został Wiktor Wrona z SP 32.

oprac. Jack

ENERGIA NA MIARĘ: PORADY I KONKURS



Nagrody wręcza z-ca prezydenta Adam Ruśniak

Racjonalnego korzystania z energii od ponad roku uczyło się 450 bielszczan. To uczestnicy programu *Energia na miarę: wsparcie i doradztwo energetyczne dla gospodarstw domowych w Bielsku-Białej*. Za jego realizację odpowiada Stowarzyszenie Gmin Polska Sieć Energije Cités we współpracy z Urzędem Miejskim w Bielsku-Białej. Mieszkańcy podczas indywidualnych spotkań z doradcą energetycznym wypełnili ankietę diagnostyczną, aby następnie otrzymać zestaw spersonalizowanych wskazań. Program był skierowany do osób, które chcą świadomie korzystać z energii elektrycznej i ciepłej, zmniejszyć zużycie energii bez ograniczenia komfortu życia, ale też znaleźć proste i niedrogie rozwiązania pozwalające na lepsze wykorzystanie energii. Osoby biorące udział w programie, które przekazały informacje o swoim zużyciu energii i opłatach za energię, wzięły udział w konkursie *Energia na miarę*. 11 grudnia w Centrum Edukacji Ekologicznej Ekosynteza odbyło się jego rozstrzygnięcie. Najbardziej oszczędnym udało się zmniejszyć zużycie energii w swoich gospodarstwach domowych nawet o 17 procent.

oprac. ek



Dawid Kwiatkowski

SYLWESTER 2023 NA PLACU WOJSKA POLSKIEGO

Stary 2023 rok będziemy żegnać, a nowy 2024 rok witając na placu Wojska Polskiego. Bielskie Centrum Kultury im. Marii Koterbskiej przygotowuje tam wspaniały koncert.

Tego wieczoru dla bielszczan i gości w godz. 21.00-2.00 wystąpią Grzybowski Big Band Show, This Cover Band i Dawid Kwiatkowski.

O północy życzenia zebrałym i całemu miastu złoży prezydent Bielska-Białej Jarosław Klimaszewski.

Podobnie jak to było podczas zakończonych niedawno Świąt na Starówce na kamienicach wokół placu Wojska Polskiego rozbłysną piękne iluminacje, a na placu Ratuszowym staną stoiska gastronomiczne.

Już po północy na placu Wojska Polskiego odbędzie się sylwestrowa dyskoteka, którą dowodzić będzie Ojciec Prowadzący Michał J. Sandecki.

Szykuje się świetna zabawa.
oprac. wag



Michał J. Sandecki

OGRANICZENIA SĄ TYLKO W NASZEJ GŁOWIE

Już po raz ósmy rozstrzygnięto konkurs *Sukces nie zna barier 2023*. Tym razem jury uhonorowało Ewelinę Szczepańską, która z pasją zdobywa górskie szczyty na wózku inwalidzkim.

7 grudnia w Domu Kultury im. Wiktora Kubisz odbyła się gala z okazji rozstrzygnięcia konkursu *Sukces nie zna barier 2023*. Celem corocznego konkursu jest promowanie postaw osób z niepełnosprawnościami, które przełamują bariery i stereotypy dotyczące niepełności oraz mogą stać się wzorem do naśladowania dla innych.

Otwierając spotkanie, zastępca prezydent Adam Ruśniak powiedział:

– Często zdarza się nam narzekać na kłopoty dnia codziennego, jednak gdy widzę, z czym państwo się zmagacie, to te nasze utyskiwania stają się błahostkami. Wy swoją postawą udowodniacie, że największe ograniczenia są w naszych głowach, a to, w jaki sposób pokonujecie swoje ograniczenia, jest dla nas przykładem.

Była to już 8. edycja konkursu *Sukces nie zna barier 2023*. Zgłoszono do niej 16 osób. W finale znaleźli się: Daria Borakowska, Juliusz Borth, Mateusz Buchtayar, Teresa Gancarska, Tadeusz Gierycz, Halina Heluszka, Stanisław Herok, Tadeusz Herzyk, Waldemar Kraśnicki, Sławomir Narloch, Elżbieta Nikiel, Sebastian Nikiel, Anna Piekarska, Jan Skrzela, Ewelina Szczepańska i Bogumiła Wierzbicka.

Kapituła – w składzie: Karol Markowski, przewodniczący Komisji Zdrowia, Polityki Społecznej i Sportu Rady Miejskiej w Bielsku-Białej; Agnieszka Moroń, dyrektorka Miejskiego Ośrodka

Pomocy Społecznej; Ewa Swatek, naczelniczka Wydziału Polityki Społecznej; Paweł Pajor, wiceprzewodniczący Powiatowej Społecznej Rady ds. Osób Niepełnoprawnych; Adam Ruśniak, zastępca prezydenta Bielska-Białej, przewodniczący kapituły – przyznała pierwsze miejsce Ewelinie Szczepańskiej.

Kilka lat temu u pani Eweliny zdiagnozowano stwardnienie rozsiane. Przed chorobą udzielała się jako wolontariuszka w pracy z dziećmi i w Maltańskiej Służbie Medycznej. Już po diagnozie wyraziła chęć pójścia w góry. W 2022 r. zdobyła na wózku inwalidzkim Błatnią, Magurkę, Czupel, Szyndzielnię, Dębowiec, Klimczok, Skrzyczne, Rysiankę, Halę Lipowską, Równicę. Była także w Bieszczadach. Każde wyjście jest koordynowane przez ratownika Grupy Beskidzkiej Górskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego Zapowiedzi wyjść w góry publikowane są m.in. na Facebooku *Góry z Ewelina na wózku*. Pani Ewelina jest także uczestniczką prelekcji prowadzonych przez osoby z niepełnosprawnościami.

Ewelina Szczepańska swoją postawą pokazuje, że należy wspierać osoby z zaburzeniami narządów ruchu. Wózek jej nie ogranicza, bo wspiera ją mocno rodzina i przyjaciele, z którymi może wyjść w góry, na strzelnicę, paintball, czy wspólne rolki.

Odbierając nagrodę, laureatka podkreślała, że jej górskie przygoda roz-



Piotr Ryzka, Ewa Swatek, Ewelina Szczepańska i Adam Ruśniak

poczęła się właściwie od żartu, ale dzięki pomocy wielu osób wciąż trwa.

Drugie miejsce w konkursie *Sukces nie zna barier* zajęł Waldemar Kraśnicki, który od urodzenia zmagają się z niepełnosprawnością ruchową, a od dzieciństwa z problemami ze wzrokiem. Pomimo tych wszystkich problemów od lat znany jest w środowisku Polskiego Związku Niewidomych w Bielsku-Białej jako osoba bez reszty oddana wszystkim, którzy należą do związku. Bierze czynny udział w spotkaniach środowiska, prowadzi stronę internetową bielskiego oddziału PZN. Nagrywa audiobooki tym, którzy ich potrzebują, czasem sam je tworzy przy użyciu mowy syntetycznej. Doradza przy zakupie sprzętu pomocnego osobom niewidomym. Udziela teleporad. Jest zaangażowany w działalność Książnicy Beskidzkiej. Aktywnie uczestniczy w organizowaniu spotkań z książką, promuje czytelnic-

two. Interesuje się profilaktyką prozdrowotną. Pomaga dzieciom z lokalnego środowiska w lekcjach matematyki, fizyki czy informatyki. Kocha muzykę, którą tworzy i gra, i to ona towarzyszy mu na jego wyboistej życiowej drodze.

Na trzecim miejscu uplasował się Mateusz Buchtayar, który porusza się o kulach, jednak aktywnie działa w pracach Automobilklubu Beskidzkiego – w Komisji Sportowej oraz Zarządzie Automobilklubu na stanowisku wiceprezesa ds. sportu. Bierze udział w organizacji wielu imprez sportowych, uczestniczy w rajdach samochodowych na pozycji pilota. Niepełnosprawność nie przeszkodziła mu w ukończeniu dwóch fakultetów studiów magisterskich. Mateusz Buchtayar daje się poznać jako aktywny redaktor sportowy w wielu publikacjach. Został odznaczony za swoją działalność srebrną odznaką Polskiego Związku Motorowego. Jack



MIASTO

BUDŻET REALISTYCZNY I BEZPIECZNY

– dokończenie ze str. 1

– Wprowadzona w październiku 2021 roku, nowelizacją ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego, nowa część subwencji ogólnej, tzw. subwencja rozwojowa, po raz kolejny nie trafi do samorządów – mówi Jarosław Klimaszewski. – Niekorzystnym czynnikiem przy projektowaniu budżetu jest również utrzymujący się od wielu miesięcy wysoki poziom inflacji, generujący wysokie koszty realizowanych zadań, praktycznie w każdym obszarze działalności, a także wyższe koszty pracy – dodał prezydent, informując, że polityka finansowa naszego miasta w 2024 roku będzie zatem ukierunkowana na utrzymanie stabilności finansów publicznych, przy jednoczesnym zapewnieniu właściwego poziomu środków na finansowanie wydatków bieżących oraz przedsięwzięć inwestycyjnych, umożliwiających realizację postawionych celów.

Prezydent zapewnił, że przyszłoroczny budżet został skonstruowany realistycznie i bezpiecznie, z zachowaniem właściwej relacji pomiędzy dochodami bieżącymi i wydatkami bieżącymi oraz przy bezpiecznym poziomie zadłużenia.

W 2024 roku dochody miasta Bielska-Białej będą wynosić 1 mld 618 mln zł, natomiast wydatki 1 mld 689 mln zł. Planowany deficyt to 71 mln zł. Wydatki bieżące zostały przyjęte na poziomie, przy którym występuje nadwyżka operacyjna, czyli dodatnia różnica pomiędzy dochodami bieżącymi a wydatkami bieżącymi. Jej wysokość na etapie planowania budżetu na 2024 rok wynosi 40 mln zł.

Dochody zaplanowane w budżecie 2024 r. są prawie o 10 proc. wyższe w porównaniu do 2023 r. W strukturze dochodów rośnie pozycja dochodów własnych, uzyskiwanych głównie z tytułu podatków i opłat lokalnych czy zarządzania majątkiem miasta. Dochody własne stanowią prawie 60 proc. dochodów ogółem, co na przestrzeni ostatnich pięciu lat stanowi wzrost o prawie 6 proc. Dochody majątkowe zapisano na niższym o 24 proc. poziomie w stosunku do 2023 r. Jest to związane m.in. z niższymi wpływami środków na zadania finansowane z Unii Europejskiej, co ma związek z zakończeniem w 2023 r. okresu rozliczania środków unijnych z perspektywy finansowej 2014-2020.

– W przyszłorocznym budżecie zapewnione zostały środki na obowiązkowe zadania przy założeniu wszelkich

dostępnych działań oszczędnościowych, a także na realizację najważniejszych przedsięwzięć inwestycyjnych z udziałem środków zewnętrznych oraz zadań kontynuowanych. Wydatki bieżące zaplanowane zostały na kwotę 1 mld 496 mln zł, co stanowi wzrost o prawie 10 proc. w porównaniu do 2023 r. Głównym czynnikiem determinującym wzrost wydatków bieżących jest utrzymująca się na wysokim poziomie inflacja. Bardzo trudno jest ograniczać wydatki bieżące. Dla przykładu rosną wydatki związane z wynagrodzeniami pracowników, choćby te wynikające z dwukrotnego wzrostu w 2024 roku płacy minimalnej, a co za tym idzie z podniesieniem wynagrodzenia dla wszystkich pracowników, tak aby zmiany ustawowe nie generowały spłaszczenia wynagrodzeń w jednostkach organizacyjnych miasta i instytucjach kultury – podkreślał prezydent miasta.

47 proc. wydatków bieżących zostanie przeznaczonych, podobnie jak w latach poprzednich, na utrzymanie bielskiej oświaty. Subwencja oświatowa od wielu lat jest niedoszacowana w stosunku do faktycznych potrzeb, jej wzrost nie odpowiada zmianom wprowadzanym przez Ministerstwo Edukacji Narodowej. Szacuje się, że w przyszłym roku dopłata do zadań bieżących oświaty wyniesie 216 mln zł.

– Ponadto w przyszłym roku Bielsko-Biała będzie musiało wydatkować dwa razy więcej środków w ramach obowiązkowej wpłaty do budżetu państwa z tytułu tzw. janosikowego (w 2023 r. wydatek z tego tytułu wynosi 5,6 mln zł, w 2024 roku będzie to kwota 11,6 mln zł). Finanse naszego miasta są w bardzo dobrym stanie, skoro na ten fundusz solidarnościowy dla samorządów, które gorzej sobie radzą, płacimy coraz więcej – zwracał uwagę prezydent Jarosław Klimaszewski.

Wydatki majątkowe na 2024 rok będą o 44 proc. niższe w porównaniu do 2023 roku. Realizowane będą głównie inwestycje kontynuowane. Najwyższe kwoty miasto planuje wydać na – kontynuację rozbudowy ul. Eugeniusza Kwiatkowskiego wraz z wiaduktem (29,3 mln zł), dokończenie rozbudowy ul. Pocztowej i Startowej (7 mln zł), rozpoczęcie rozbudowy ul. Piastowskiej (7,8 mln zł), przebudowę odcinka ul. Kazimierza Brodzińskiego (9,2 mln zł), modernizację elementów nawierzchni jezdni i chodników (12,2 mln zł) oraz poprawę bezpieczeństwa niechronionych uczestników ruchu na odcinku ul. Partyzantów (9,3 mln zł).



Sesja budżetowa

Na budownictwo komunalne (realizację osiedla przy ul. Wapiennej i Solskiego) w budżecie zaplanowano 43,5 mln zł, na budowę Domu Kultury w Straconce 10,5 mln zł, a na modernizację źródeł ciepła w lokalach mieszkalnych w ramach programu Ciepłe Mieszkanie 8,2 mln zł. Zakład Gospodarki Mieszaniowej przeznaczy ponad 11 mln zł na remonty i konserwację budynków komunalnych.

– Poziom wydatków na inwestycje jest niższy niż w roku poprzednim, gdyż – podobnie jak wiele innych samorządów – oczekujemy na odblokowanie środków z Unii Europejskiej, które pozwolą na nowo zdynamizować rozwój naszego miasta. Istotne jest bowiem, aby w dalszym ciągu miasto miało dobrą kondycję finansową, zwłaszcza że z pozyskanych środków unijnych planujemy realizować wiele bardzo istotnych dla rozwoju naszego miasta inwestycji. Ważne jest także, aby miasto postrzegane było, jak dotychczas, jako prężnie rozwijające się, atrakcyjne dla biznesu i jego mieszkańców, a także, jak w poprzednich latach, wysoko oceniane – wyjaśniał prezydent Jarosław Klimaszewski.

Przyszłoroczny budżet zamknie się deficytem w kwocie 71,1 mln zł, z tego 14,4 mln zł pokryte zostanie kredytem (pozostała część pochodzić będzie z lokaty, spłaty udzielonej pożyczki oraz wolnych środków). Wskaźnik zadłużenia wynikający z ustawy o finansach publicznych liczony dla 2024 roku wynosi 2,10 proc. – przy dopuszczalnym 12 proc.

Po prezentacji budżetu miasta na 2024 r. przewodniczący Komisji Budżetu, Strategii i Rozwoju Gospodarczego RM Roman Matyja w imieniu komisji dokonał analizy budżetu.

– Projekt budżetu miasta na 2024 r. należy nazwać oszczędnościowym, z uwzględnieniem racjonalnych wydatków inwestycyjnych oraz regulacji płacowych pracowników samorządowych. Finanse miasta pozostają bezpieczne, gwarantują płynność finansową Bielska-Białej. Biorąc pod uwagę przedstawione argumenty, zachęcam wszystkich państwa radnych do poparcia przedstawionego projektu budżetu miasta Bielska-Białej na 2024 rok stwierdził Roman Matyja, kończąc swoją wypowiedź.

Potem głos zabrali przedstawiciele poszczególnych klubów. W imieniu Klubu Radnych Jarosława Klimaszewskiego jego przewodniczący Maksymilian Pryga rekomendował radzie poparcie projektu budżetu. Przewodniczący Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości Konrad Łoś proponował wstrzymanie się od głosowania, a radny Janusz Okrzesik w imieniu Klubu Radnych NiezależnychBB wezwał do odrzucenia projektu.

Po wystąpieniach klubowych nastąpiły pytania radnych. Wszystkich zainteresowanych przebiegiem dyskusji nad projektem zachęcamy do obejrzenia relacji internetowej umieszczonej na stronie Urzędu Miejskiego w Bielsku-Białej: <https://rm.bielsko-biala.pl/transmisja-obrad>.

Ostatnim elementem przyjęcia budżetu było głosowanie. Nie było ono dla nikogo zaskoczeniem. 14 radnych z Klubu Radnych Jarosława Klimaszewskiego zagłosowało za przyjęciem uchwały budżetowej na 2024 r., 5 radnych z Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości wstrzymało się od głosu, a trzech radnych z Klubu Radnych NiezależnychBB zagłosowało przeciwko.

Tym samym miasto Bielsko-Biała wchodzi w nowy rok z przyjętym planem finansowym na 2024 r.

Jacek Kachel

MIASTO

MŁODZIEŻOWY BUDŻET OBYWATELSKI

Uwaga młodzi ludzie ze szkół średnich w Bielsku-Białej! Rusza pierwsza edycja Młodzieżowego Budżetu Obywatelskiego.

Budżet Obywatelski to wydzielona część budżetu miasta, o której wydatkowaniu decydują bezpośrednio mieszkańcy. Młodzieżowy Budżet Obywatelski powstał z myślą o tym, aby o przeznaczeniu części miejskich pieniędzy decydowała bezpośrednio także młodzież. W ramach MBO każda z 27 bielsko-bialskich szkół ponadpodstawowych otrzyma 10.000 zł do wykorzystania.

– Pomysł do MBO może złożyć każdy uczeń szkoły. Musi on zebrać 15 podpisów uczniów wyrażających poparcie dla projektu.

Projekt powinien być zgodny ze statutem szkoły i być możliwy do wykonania. Zakres projektu jest dowolny, przy czym powinien on mieścić się w podstawowych założeniach Młodzieżowego Budżetu Obywatelskiego – przyczynić się do krzewienia postawy obywatelskiej wśród młodzieży, zmiany otoczenia szkolnego na lepsze czy poprawy warunków panujących w szkole – informuje pełnomocniczka prezydenta miasta ds. osób młodych Paulina Żmijowska.

Szczegóły, regulamin i potrzebne dokumenty znajdują się na stronie <https://bielsko-biala.pl/mlodziejowa-rada-miasta-bielska-bialej> w zakładce Młodzieżowy Budżet Obywatelski – po kliknięciu od razu pojawiają się wszystkie niezbędne informacje. oprac. Jack

MŁODZIEŻOWY BUDŻET OBYWATELSKI

- 10 000 ZŁ DLA KAŻDEJ PUBLICZNEJ SZKOŁY PONADPODSTAWOWEJ W BB
- INICJATYWY UCZNIOWSKIE, PROJEKTY, INFRASTRUKTURA, WSZELKIE POMYSŁY UCZNIÓW
- KAŻDY MOŻE ZGŁOSIĆ SWÓJ PROJEKT
- PROJEKTY DO REALIZACJI WYŁANIANE W DRODZE GŁOSOWANIA



Jubilatka z gośćmi i rodziną

STEFANIA WOJTAS ŚWIĘTOWAŁA 100 LAT

Mieszkająca w Starym Bielsku Stefania Wojtas obchodziła setne urodziny. Z okazji jubileuszu kwiaty i życzenia w imieniu bielskiego samorządu złożyli jej wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Piotr Ryszka i Aleksandra Flisek z Biura Rady Miejskiej.

Stefania Wojtas urodziła się 6 grudnia 1923 r. w Kamesznicy. Gdy miała 13 lat, musiała podjąć pracę. Zmarli jej rodzice, a ona opiekowała się rodzeństwem. Pracowała dla okolicznych rolników.

W trakcie II wojny światowej pracowała jako pomoc domowa u niemieckich gospodarzy. W 1942 roku wzięła ślub. Po wojnie mieszkała w Ustroniu, a później przeniosiła się do Starego Bielska, gdzie mieszka do dzisiaj. W Bielsku-Białej pracowała jako krawcowa w Spółdzielni Inwalidów.

Urodziła dwie córki i syna. Doczekała się też trojga wnucząt i czworga prawnucząt.

Pytana o receptę na długowieczność podpowiada, aby jak najmniej zażywać lekarstw, bo one jedno ratują, a inne rujną. Lubi jeść ciasta, a alkoholu używała tylko symbolicznie przy okazji dużych wydarzeń rodzinnych. Jack

BIELSKA MŁODZIEŻ W WARSZAWIE

Nasze miasto stara się dołączyć do programu Miasto Przyjazne Dzieciom, dlatego prezydium nowej Młodzieżowej Rady Miasta gościło w grudniu na spotkaniu zorganizowanym przez UNICEF Polska w Warszawie. Przedstawiciele bielsko-bialskiej MRM brali udział w spotkaniach na temat ekologii, globalnego ocieplenia i problemów dzieci na całym świecie. Poznali młodzież z Dżibuti i wysłuchali opowieści o problemach, z jakimi musi się ona mierzyć. Zwieńczeniem wszystkich warsztatów było stworzenie koncepcji Miasta Przyjaznego Dzieciom.

Na warsztatach z aktorem Kamillem Piotrowskim młodzież doskonaliła zdolności interpersonalne, komunikacyjne i związane z autoprezentacją.

oprac. Jack

ŻEGNAJ, EDZIU...

W grudniu odszedł znany w Bielsku-Białej i okolicy zasłużony lekarz i społecznik Edward Mika. Wspomina go na naszych łamach dr Andrzej Poraniewski.

Dr Edward Mika urodził się 21 grudnia 1946 r. w Radziechowach. Ukończył I Liceum Ogólnokształcące im. M. Kopernika w Żywcu, zdał maturę w 1964 r. Od razu po maturze rozpoczął studia w Śląskiej Akademii Medycznej w Zabrze-Rokitnicy. Dyplom lekarza medycyny uzyskał w 1970 r. Staż podyplomowy odbył w bielskim Szpitalu Pediatrycznym im. J. Korczaka i Szpitalu Miejskim im. M. Rutkowskiego. Pracując jako wolontariusz (praca w oddziale za darmo, płatne tylko dyżury), rozpoczął specjalizację w zakresie chorób wewnętrznych. Jednocześnie pracował w Ośrodku Zdro-

wia w Wilkowicach. Uzyskał specjalizację I stopnia chorób wewnętrznych (1976 r.), a po dwóch latach specjalizację z medycyny ogólnej (obecnie lekarz rodzinny). Przeniósł się do Szpitala Stalownik, gdzie kontynuował (również na zasadzie wolontariatu) pracę na oddziale chorób wewnętrznych. Pracując w Ośrodku Zdrowia w Wilkowicach (już jako kierownik rejonu), dodatkowo pracował w innych placówkach leczniczych.

W 1976 r. zawarł związek małżeński z Aliną Grzesiowską (też lekarką). Owocem związku było trzech synów (Piotr, Paweł i Krzysztof), a potem 4 wnuczka...

Jako lekarz dr Mika opiekował się znany klubem sportowym LZS Wilkowie-Bystra. Był radnym w Wojewódzkiej Radzie Narodowej w Bielsku-Białej, pracując w Komisji Zdrowia i w innych. Za swą pracę społeczną i zawo-

downą był nagradzany odznaczeniami państwowymi i branżowymi.

Pracował w POZ w Wilkowicach do emerytury w 2013 r. Na emeryturze kontynuował pracę w służbie zdrowia do 2020 r. Pasionat turystyki, historii, sportu i ogrodnictwa, podczas pracy zawodowej, i na emeryturze. Najważniejszą w jego życiu była rodzina, z której osiągnąć zawsze był dumny.

Nagła śmierć 10 grudnia 2023 r. przerwała jego życie i nie pozwoliła na realizację planów. Dobrego lekarza i człowieka pochowaliśmy na cmentarzu parafialnym w Białej 14 grudnia.

Trudno się nam z tym pogodzić...
Andrzej Poraniewski
lekarz medycyny



EUROPEJSKA STOLICA KULTURY DLA BIELSKA-BIAŁEJ?

Czy mamy szansę na tytuł? – to pytanie w mijającym roku zadało sobie wielu mieszkańców. Jedno jest pewne – jesteśmy w ścisłym finale, wśród czterech miast, które ostatecznie walczą o tytuł ESK2029. Bardzo się z tego powodu cieszymy i nadal ciężko pracujemy, aby nasze szanse były realne. Biblią naszych starań jest spisany i opublikowany na stronie esk2029.com bidbook, czyli oferta konkursowa. W całości ma ponad 60 stron; w artykule poniżej znajdziecie najważniejsze zawarte w nim zagadnienia, idee, pomysły i korzyści.

Potrzebujemy zmiany

Bielsko-Biała – dwumiasto leżące na styku kultur, państw, świata przyrody i cywilizacji – wielokrotnie udowodniło, że potrafi przystosować się do zmian. Geopolityka i historia nieustannie zmuszały nas do konfrontacji z dynamicznie zmieniającą się rzeczywistością. Dzięki temu wielkim zasobem naszej społeczności jest inicjatywa i kreatywność, zdolność uczenia się oraz otwartość.

Przez wieki rytm i dynamikę miasta wyznaczał stukot krosien. Kolejne pokolenia tkwały na nich nie tylko znane na całym świecie doskonałe materiały, ale przede wszystkim miasto swoich marzeń i aspiracji. Dziś to wyzwanie podejmujemy my – starający się o tytuł ESK2029 dla Bielska-Białej.

Ale nasze miasto jest też miejscem, w którym jak w soczewce możemy przyglądać się procesom ważnym dla całego zglobalizowanego świata. Wiemy, że nie ominą nas problemy związane z degradacją środowiska naturalnego, nadmiernym konsumpcjonizmem, brutalizacją stosunków społecznych, kryzysem demokracji. Aby znaleźć rozwiązania problemów, które stawa przed nami przyszłość, czerpiemy z przeszłości i naszego wielokulturowego dziedzictwa. Wnioskami chcemy podzielić się z Europą.

Historia wielokrotnie udowodniła, że dzięki kulturze, dialogowi, otwartości, wrażliwości i empatii możemy lepiej zrozumieć, zaprojektować i przeprowadzić zmianę. Start w konkursie o tytuł Europejskiej Stolicy Kultury 2029 to dla Bielska-Białej katalizator zmian.

Z ludźmi

Jednym z największych atutów miasta w staraniach o ESK są ludzie. Wiele projektów nie mogłoby powstać bądź rozwinąć się, gdyby nie współpraca z nimi. Mieszkańcy Bielska-Białej opowiedzieli nam o swoich marzeniach, problemach, o rzeczach które ich martwią i cieszą, którymi chcą podzielić się z innymi. W trakcie prac udało się zintegrować ze sobą wiele środowisk, zwiększyć ich kreatywność, przełamać uprzedzenia, zachęcić do snucia wspólnych planów.

Przez lata w Bielsku-Białej panowało zniechęcające przekonanie, że miasto kształtuje się dla mieszkańców, a nie wraz z nimi. Na szczęście, kilka lat temu zaczęło się to zmieniać, a proces aplikacji do tytułu Europejskiej Stolicy Kultury wykorzystujemy jako akcelerator tych przemian. Tu liczy się sprawczość mieszkańców, branie pod uwagę ich potrzeb. Nowy kierunek rozwoju Bielska-Białej zapewni mieszkańcom dobrostan – poczucie zadowolenia z fizycznego, psychicznego i społecznego stanu własnego życia.

Pierwsze miesiące starań o tytuł ESK skupiły się przede wszystkim na dotarciu do mieszkańców z informacją o starcie w konkursie i prośbą o włączenie się w ten proces. Ruszyły otwarte naborów projektów, z których powstaje program kulturalny miasta; cykl debat



dla różnych grup społecznych, spotkania i konsultacje z różnymi branżami i środowiskami (m.in. młodzież, lokalne środowisko LGBTQ+), warsztaty. W centrum miasta powstał Punkt Informacyjny ESK.

Tak duże wydarzenie, jak Europejska Stolica Kultury, nie będzie możliwe do zrealizowania bez wsparcia mieszkańców, organizacji pozarządowych oraz środowisk biznesowych. Dlatego też cały czas trwa z nimi dialog, w którym chodzi i o to, by oddać im maksimum sprawczości.

Dobrostan w mieście splotów

Program ESK opieramy na pogranicznych doświadczeniach Bielska-Białej i jego włókienniczym dziedzictwie. To wyjątkowy splot żywej tkanki miasta z wielokulturową tradycją oraz współczesnymi doświadczeniami i marzeniami mieszkańców, powstających w czasach przelomu, którego efektem będą zmiany o nieznaną dziś skalę, w świecie, w którym zakwestionowano wszystko to, co uważaliśmy za pewne.

Naszym nadrzędnym celem jest stworzenie programu, który jest odpowiedzią na ten postpandemiczny świat, utkanie z mocnych nici nowej, współczesnej tkaniny miasta. Wyobraźmy sobie, że miasto jest krosnem, na którym rozpięta jest składająca się z nici osnowa. Są wśród nich nici świadomości, społeczeństwa i otoczenia. Każda nić składa się z włókien – to ważne pojęcia i wartości: wiedza, umiejętności, wyobraźnia, tożsamość, wspólnota, wolność, natura, miasto, cyfrowość. Przez tak zaprojektowaną osnowę przeplatamy naszą drugą nić – wątek. To nasze życie – pomysły, dążenia, marzenia – program ESK. Splot osnowy i wątku da nam piękną tkaninę utkaną ze wszystkiego, co dla Bielska-Białej dobre. Pozwoli mieszkańcom na osiągnięcie dobrostanu w Mieście Splotów, splotów, od których wszystko się zaczęło i pleść się będzie nadal.

Projekty

Program roku obchodów ESK2029 jest obszerny. Składa się na niego 30 projektów. Oto niektóre z nich...

Projekt G29 – dzięki niemu, od 2024 roku, grupa nastolatków z Europy, którzy w 2029 osiągną pełnoletniość, będzie spotykać się w różnych miastach kontynentu i podejmować działania artystyczne dotyczące największych wyzwań ekologicznych lub społecznych danego miasta. Projekt ma wyłonić ambasadorów zmian; ci będą doradzać w przygotowaniach ostatecznego programu kulturalnego na 2029 rok.

Spacery dźwiękowe po mieście, plenery malarskie z widokiem na góry, kąpiele leśne, koncerty w deszczu, rzeźbienie z gliny, praktyki oddechowe, kolacje w ciemności – to projekt Festiwal Uważności, zbudowane wokół zmysłów międzypokoleniowe przedsięwzięcie, w którym widzący uczą się od niewidomych, słyszący od głuchych, młodzi od starszych i na odwrót.

Giga Lale to zaplanowany na 2029 rok plenerowy spektakl dużych form lalkowych z udziałem międzynarodowych mistrzów rzemiosła teatralnego i artystów. Sztuka zostanie zrealizowana z użyciem najnowszych technologii, łącząc elementy tańca i formy. Powstaną cztery spektakle otwierające cztery pory roku.

Pralnia Narracji – to projekt uwrażliwiający na zakłamanie rzeczywistości. Z pomocą ekspertów będzie można zmierzyć się z wieloma współczesnymi technikami manipulacji i nieprawdziwymi informacjami w mediach. Punktem wyjścia do dyskusji będzie interdyscyplinarna wystawa.

Basecamp Szyndzielnia będzie wydarzeniem corocznie organizowanym w historycznej Górnej Stacji Kolei na Szyndzielnię. Ten najwyższej położony Festiwal Górski w Beskidach ma promować zdrowy styl życia, aktywność fizyczną, poszanowanie przyrody i gór, ale także być miejscem spotkań ludzi gór, podróżników i przyrodników. Będzie organizowany już od 2024 roku.

Jest jeszcze archeologiczny projekt *Porzucone Miasto*. Chodzi o pierwszą osadę na terenie Bielska, która z nieznaną przyczyną została porzucona na rzecz innej, gdzie ostatecznie rozwinęło się miasto. Pozostałości grodziska nie zostały ponownie zabudowane. Docelowo przestrzeń porzuconego miasta ma być udostępniona w formie multimedialnej.

Co pozostanie

Przyznanie Bielsku-Białej tytułu Europejskiej Stolicy Kultury oznacza szereg długotrwałych korzyści dla miasta – począwszy od kultury, przez społeczeństwo, infrastrukturę, aż po ekonomię.

Sztuka zaangażowana – podstawa starań o tytuł ESK – wpłynie na poszanowanie uniwersalnych wartości europejskich: godności człowieka, wolności, demokracji, równości, praworządności i praw człowieka. Wysoki poziom wydarzeń artystycznych podniesie u odbiorców kompetencje estetyczne. Lokalni twórcy zyskają inspirację do śmiałych, innowacyjnych działań i udziału w międzynarodowych projektach, a to wzmocni kulturalną siłę miasta.

ciąg dalszy na str. 11

MIASTO



Prezes KWBB Paweł Ząbek i Tomasz Skonecki z zarządu klubu



TO ONI JEDNOCZĄ ŚRODOWISKO

W swojej nowej siedzibie, wśród przyjaciół, partnerów i znamienitych gości Klub Wysokogórski Bielsko-Biała świętował 70-lecie istnienia. Tak naprawdę KW ma w tym roku już 71 lat, ale świętowanie odsunęło się w czasie.

Do siedziby KW przy ul. Schodowej 5 w Bielsku-Białej 26 października ściągnięto wielu gości. Na zaproszenia klubu swoją obecnością odpowiedzieli prezydent miasta Jarosław Klimaszewski, przedstawiciele zaprzyjaźnionych wydziałów Urzędu Miejskiego w Bielsku-Białej i miejskich instytucji oraz stowarzyszeń, z którymi zarząd klubu ściśle współpracuje, przedstawiciele centrów wspinaczkowych, klubów sportowych, mediów oraz partnerzy związani swoją działalnością ze środowiskiem górskim i wspinaczkowym.

Spotkanie rozpoczęła kronika filmowa z działalności klubu i opowieści o historii stowarzyszenia snute przez prezesa Pawła Ząbka. Były też wystąpienia zaproszonych gości i wspaniały tort oraz toast lampką szampana na zakończenie części oficjalnej. Po niej o najstarszych czasach w klubie opowiadali jego najbardziej wiekowi członkowie – Andrzej Georg, Wiesław Ignatowski oraz Marcin Plużek.

Zebranych przywitał Paweł Ząbek. – Spotkaliśmy się tutaj z tytułu fantastycznej okazji. My zaczęliśmy ten jubileusz obchodzić rok temu i cały ten czas powtarzaliśmy, że 70 lat naprawdę zobowiązują. Było wiele trudnych, ale też wiele wspaniałych lat – mówił.

Później przeszedł do historii i lat 1952/53, kiedy w Bielsku-Białej odbyły się pierwsze pełne szkolenia wspinaczkowe i kursy zimowe, co dało początek działalności klubu wysokogórskiego w mieście. Jak zauważył, za poprzedniego ustroju przynależność do klubu była oknem na świat, dawała możliwość wyjazdu za granicę, wspinania się – z dużym co prawda bagażem obostrzeń, bo kolejkami po paszport, ale jednak było to możliwe.

– I przyszły lata dziewięćdziesiąte. Otworzyło się komercyjne wspinanie, którego wcześniej nie było. Dzięki pieniądзом każdy może wejść na każdą górę, nie ma żadnych ograniczeń. Natomiast wszystko to, co się dzieje u nas, to zasługa klubowiczów; tu nie ma żadnej komercji. Potrafiliśmy jako tak liczna organizacja non profit osiągnąć sukces i organizujemy wyprawy na własną rękę – mówił P. Ząbek.

– Kluczem naszego działania, najważniejszą rzeczą, jaką robimy jako klub, jako zarząd, jest to, że pró-

bujemy zjednoczyć środowisko, pozwolić mu się integrować – podsumował prezes.

Głos zabrał prezydent miasta Jarosław Klimaszewski.

– To, co pokazaliście i co mówicie, robi wrażenie. Przyznam, że dopiero się was uczę – mówił. – Rzeczywiście w ostatnim czasie miasto współpracowało z klubem i przy Festiwalu Dziewięć Sił, i przy Wielkiej Pętli Beskidzkiej – The Loop. To są nasze produkty, chcemy je kontynuować, więc chcemy też kontynuować współpracę. Widzę, jaka tu jest atmosfera, fajnie, że szkolicie dzieci i tym bardziej podziwiam – dodał.

Istniejący od ponad 70 lat Klub Wysokogórski w Bielsku-Białej zrzesza wspinaczy górskich i skałkowych, narciarzy wysokogórskich, miłośników szlakowych i pozaszlakowych wędrówek – ludzi, których łączy wspólna górską pasją. To organizacja non-profit skupiająca się na prowadzeniu oraz rozwijaniu działalności wysokogórskiej, wspinaczkowej i alpinistycznej. Należy do Polskiego Związku Alpinizmu, a dzięki zaangażowaniu swoich członków i ich sukcesom zyskuje coraz większe uznanie w środowisku wspinaczkowym i wysokogórskim. Obecnie organizacja zrzesza 350 czynnych członków. Jej prezesem od 12 lat jest Paweł Ząbek. Od niedawna siedziba klubu mieści się przy ulicy Schodowej 5 w centrum Bielska-Białej.

Klub nie stawia barier formalnych – jest otwarty dla wszystkich, których pociąga wspinaczka w dowolnej formie, alpinizm, zaawansowana turystyka, skituring czy samodzielne poznanie gór. Jeśli tylko ktoś chce się rozwijać oraz dzielić swoją pasję z innymi, może wstąpić do KW, bez względu na wiek i miejsce zamieszkania. Zapisy do klubu odbywają się w każdy czwartek od godziny 18.00 do 20.00 w siedzibie przy ul. Schodowej 5.

W klubie są trzy sekcje – górską, wspinaczkową i skiturową. Ta trzecia powstała w celu organizowania wspólnych wyjazdów, wymiany doświadczeń oraz integracji osób zainteresowanych narciarstwem pozatrasowym. Jeszcze więcej dzieje się w ramach sekcji górskiej i wspinaczkowej. Areną klubowych sekcji wspinaczkowych – dziecięcej, dla początkujących i zaawan-

sowanych – jest bulderownia (sztuczna ścianka wspinaczkowa, upadki z której amortyzuje gruby materac – przyp. red.) w Szkole Podstawowej nr 18 przy ulicy Cypriana Kamila Norwida 30.

Członkowie KW Bielsko-Biała osiągają sukcesy, które promują podbeskidzkie środowisko górskie i Bielsko-Białą. Wśród klubowiczów z wyjątkowymi osiągnięciami należy wymienić m.in. Jakuba Ziętka – mistrza Polski w bulderingu, Piotra Krzyżowskiego – zdobywcę sześciu ośmiotysięczników: K2, Broad Peak, Gasherbruma II, Gasherbruma I, Nanga Parbat i Lhotse, dwa pierwsze zdobył z innym klubowiczem – Mariuszem Hatałą; Martynę Szymańską i Natalię Fajfer – zdobywcynie odpowiednio 2. i 3. miejsca na mistrzostwach Polski w klasyfikacji juniorów we wspinaczce na trudność; Andrzeja Ficka i Romana Forsyaka, którzy pokonali Filar Walkera na Grandes Jorasse w Alpach, a także Kacpra Mrowca – zdobywcę korony gór Polski w 72 godziny solo oraz korony gór Europy w rok.

I to tylko namiastka, bo na przestrzeni 70 lat klub ma na swoim koncie ogrom sukcesów i osiągnięć.

Siedziba klubu to też wypożyczalnia sprzętu i biblioteka z bogatym zasobem przewodników. Klub organizuje szkolenia, warsztaty, kursy wspinaczkowe, obozy letnie i zimowe w kraju i za granicą oraz spotkania integracyjne. Na wielkie uznanie zasługuje fakt, że klubowicze pomagają zdobywać górskie szczyty osobom niepełnosprawnym.

Jednak KW w Bielsku-Białej to nie tylko inicjatywy dla klubowiczów. Klub cyklicznie w swojej siedzibie organizuje otwarte spotkania z osobami, które mają na swoim koncie ciekawe osiągnięcia sportowe czy podróżnicze i chcą o nich opowiedzieć.

Działalność KW to dziesiątki lat wspólnej pracy, wzajemnego wsparcia, motywacji. Wiele szkoleń, wysiłku włożonego w utrzymanie odpowiedniego poziomu i etyki działalności górskiej, ogromne dziedzictwo, którego klub jest spadkobiercą. KW pomaga zacząć i rozwijać własną drogę, niezależnie od tego, gdzie dana osoba się wspiną, jakie szczyty wybiera na swoje cele i którą jej drogą prowadzi.

Emilia Klejmont

MIASTO



Kabaret A jak!

Aż pięć dni trwał tegoroczny 23. Festiwal Kabaretowy Fermenty. Na jego program, oprócz tradycyjnych występów zespołów kabaretowych, złożyły się popisy stand-uperów, wystawy prac plastycznych satyryków, spotkania z twórcami kabaretowymi. Zupełnie nową inicjatywą była KaFKA, czyli powołana do życia Koalicja Festiwalu Kabaretowych.

TEGOROCZNE FERMENTY CZYLI FESTIWAL

– Bardzo jestem zadowolony z tegorocznej edycji. Pomysłów, które chcieliśmy zrealizować, było dużo więcej – mówi Adam Ruśniak z organizującej Fermenty Grupy Twórczej Ferment, na co dzień zastępca prezydenta Bielska-Białej. – To jest festiwal tworzony po godzinach. Licząc, ile mogliśmy poświęcić na to czasu, festiwal okazał się naprawdę sukcesem. Mamy feedback zarówno od grup kabaretowych, jak i od organizatorów festiwalu kabaretowych, że takie spotkanie jak KaFKA było bardzo potrzebne środowisku. To pierwsze w historii spotkanie ludzi związanych z organizacją festiwalu kabaretowych. Udało nam się do Bielska-Białej zaprosić praktycznie wszystkich, którzy przygotowują festiwale podobne do Fermentów, czyli wydarzenia zawierające element konkursowy, przeglądowy, gdzie młode kabarety mogą się mierzyć z konkurencją, zaprezentować swoje programy przed jurorami i publicznością. Jest oczekiwanie, że zorganizujemy kolejną KaFKę. Kabarety stwierdziły, że klimat, który panuje podczas Fermentów, jest nie do opisania. Przypomina spotkania sprzed lat, kiedy po występach można było pobyć ze sobą, pośpiewać, spędzić wspólnie czas. To taki magiczny czas i z tego bardzo się cieszymy – dodaje organizator.

Do Bielska-Białej przyjechali organizatorzy – Rybnickiej Jesieni Kabaretowej Ryjek w Rybniku, Stowarzyszenia Zostań Gwiazdą Kabaretu z Poznania, Festiwalu Komedi Szpak ze Szczecina, Lidzbarskich Wieczorów Humoru i Satyry z Lidzbarka Warmińskiego, Festiwalu Komedi Stolica z Warszawy, Tarasowych Spotkań Kabaretowych w Łomiankach, Trybunałów Uśmiechu w Piotrkowie Trybunalskim, Bielskiej Sceny Kabaretowej, Mazurskiego Lata Kabaretowego Mulatka z Eiku.

22 września byli oni gośćmi tradycyjnej gali fermentowej w Bielskim Centrum Kultury im. Marii Koterbskiej, którą wypełnił program niezrównanego kabaretu Hrabi. Właśnie w Bielsku

-Białej dał on jeden z ostatnich występów prezentujących program *Gdy powiesz: TAK*. Zgodnie z sugestią tytułu, program traktował o zaślubinach, weselu i – często wyboistej – wspólnej drodze życia opowiedzianej w niezwykle przenikliwy i zabawny sposób. Wcześniej wystąpił też z nowym utworem znany bielski fraszkopisarz Jerzy Handzlik, właściciel Radia Bielsko. Galę i cały festiwal oficjalnie otworzył – rzecz jasna na wesoło – prezydent Bielska-Białej Jarosław Klimaszewski.

Z artystami z kabaretu Hrabi publiczność Fermentów mogła spotykać się przez dwa dni. Galę w BCK poprzedził wernisaż wystawy obrazów Dariusza Kamola *Kamysa* pt. *Mearty*. Zaś dzień wcześniej późnym wieczorem odbyły się Nocne rozmowy na Żółtej Sofie w Cafe Maria. Gośćmi wieczoru byli Dariusz Kamys i Tomasz Majer z kabaretu Hrabi, a przepytował ich Wojciech Kowalczyk.

– Fermenty to nie tylko kabarety, ale także wszystko wokół kabaretu. Spotkania na Żółtej Sofie to już stały element festiwalu. Podczas tegorocznego mogliśmy poznać kabaret od kuchni. Poprosiliśmy Darka *Kamola* Kamysa i Tomka Mayera z kabaretu Hrabi, żeby powiedzieli, co myślą na temat kondycji kabaretów. Opowiadali też o tym, jak powstają skecze tego na wskroś genialnego kabaretu. Całość poprzedził Wojtek Kowalczyk, długoletni członek kabaretu Czesuaf – opowiada A. Ruśniak. – Spotkanie w Cafe Maria poprzedził Stand-Ferment-up – eksperymentalne na festiwalu kabaretowym popisy stand-uperów. Było ich 9 i te występy też się podobały bielskiej publiczności. Wiadomo, że stand-up jest mocno dosadny, dlatego potraktowaliśmy ten wieczór jako spotkanie dla osób wyłącznie dorosłych – dodaje.

Wystąpili – Arkadiusz *Jaksa* Jakszewicz, Paulina Potocka, Sylwia Wiszowa, Maciek Adamczyk, Filip Puzyr, Damian Skóra, Karol Kopic, Bartosz Zalewski i Kuba Śliwka. Dwa ukła-



Dariusz Kamys i Tomasz Meyer

zdjęcia:
Darek Dudziak

MIASTO



Ścibor Szpak

Z ROZEŚMIANĄ TWARZĄ

dy taneczne zaprezentowały tancerki zespołu Burleska z bielskiej Szkoła Tańca All Dance.

To, co jest najważniejszym punktem corocznych Fermentów, czyli przegląd kabaretów, odbyło się 23 września w BCK, wystąpiły w nim kabarety A Jak!, Trzecia Strona Medalu i Kucharz Maciej – z Krakowa; Pomoże z Gdańska, Ścibor Szpak z Wrocławia, Demakijaż z Torunia, Klub Szyderców BIS z Poznania. Ich programom przyglądali się eksperci festiwalowi, m.in. dyrektor Rybnickiej Jesieni Kabaretowej Ryjek Łukasz Zaczek, gospodarz Bielskiej Sceny Kabaretowej Piotr Skucha z Kabaretu Długi, były członek Kabaretu Czesuaf Wojciech Kowalczyk oraz Wojciech Tremiszewski (kiedyś Limo). Przegląd poprowadził Piotr Guma Gumulec. Nagrodę publiczności zdobył kabaret Trzecia Strona Medalu. Specjalną nagrodę im. Bohdana Smolenia przyznaną przez Krzysztofa Deszczyńskiego otrzymał Ścibor Szpak – osobowość Fermentów. Na zakończenie Kabaretowy Impro Show zaprezentowali Kabaret Chyba oraz gościnnie Wojciech Kowalczyk i Wojciech Tremiszewski.

Fermentowy juror Krzysztof Deszczyński był również gościem Książnicy Beskidzkiej, gdzie 21 września zaprezentował swoją książkę *Kolory Deszcza. Birma i wielką pasję podróżniczą*. Do KB 24 września przeniosła się na niedzielne popołudnie fermentowa publiczność. Zaprezentowano tam *Dwa desery w jednym, czyli... fermentową herbatkę po obiadku*. Wystąpili laureaci i nagrody ubiegłorocznych Fermentów – poznański kabaret Klub Szyderców BIS, otwarto tam także wystawę rysunku satyrycznego *Bartłomieja Belniaka wrzucił na luz*. Spotkanie autorskie z artystą poprowadził kurator wystawy i Bielskiego Konkursu Satyrycznego *Wrzucił na luz* Lech Kotwicz.

Trzecią wystawą – po ekspozycjach Dariusza Kamysa i Bartłomieja Belniaka – pokazywaną na Fermentach była prezentacja ilustracji Adama Szarego – ilustratora, concept artysty

– *Bite of Nonsense* w Punkcie 11, gdzie od 13 do 25 września działało fermentowe biuro festiwalowe.

Ostatnim punktem tegorocznych Fermentów był wykład o tym, jak bawili się nasi przodkowie na przełomie XIX i XX wieku. O rozrywce w dawnym Bielsku i Białej opowiadał dziennikarz i historyk Jacek Kachel. Spotkanie odbyło się we wnętrzu schronu przeciwoatomowego w Szkole Podstawowej nr 31 w Starym Bielsku. J. Kachel mówił o politycznych swarach i niesnaskach związanych z wyborami do parlamentu w Wiedniu. Przypomnił barwne epizody z dziejów teatru w Bielsku i nieznanie obyczajowe skandale dotyczące produkcji filmowych oraz zabawne przypadki z życia ich twórców, a także wyjątkowe wydarzenie, jakim była wizyta w mieście w 1906 roku wielkiej rewii Buffalo Billa.

Już teraz Grupa Twórcza Ferment zaprasza na kolejny festiwal. W przyszłym roku nietypowo Fermenty odbędą się na wiosnę, 2-8 kwietnia 2024 r.



Kabaret Potem



Agata Wolna

Wykład Jacka Kachla w schronie



MIASTO



BIAŁA – JEJ TAJEMNICE I SEKRETY

W ramach obchodów 300-lecia otrzymania przez Białą praw miejskich Wydział Edukacji i Sportu Urzędu Miejskiego zorganizował dla mieszkańców dwie wycieczki po dawnej Białej. Przewodnikiem obu był dziennikarz i historyk Jacek Kachel. Pierwsza wycieczka – pt. *Tajemnice i sekrety okolic Ratusza w dawnej Białej* – odbyła się 21 października, druga – *Tajemnice i sekrety ukryte na szlaku ulicy 11 Listopada* – tydzień później. Oba spotkania rozpoczynały się w sali sesyjnej Ratusza, gdzie historyk bogato ilustrowanym wykładem wprowadzał uczestników w temat.

21 października zebrani usłyszeli m.in., dlaczego Świński Plac przed Ratuszem zmienił nazwę na plac Straży Pożarnej i w jakich okolicznościach powstał tzw. krzywy mostek za Ratuszem.

– Niewielka kładka koło Ratusza kilka lat temu zyskała miano mostku miłości, ze względu na kłódki wiszące tam przez zakochanych 14 lutego – w walentynki. Jednak jej powstanie w swoim czasie budziło wiele emocji, które niewiele miały wspólnego z miłością – opowiadał historyk.

Idea powstania przeprawy przez Białą pojawiła się na początku lat 30. XX wieku, kiedy to uznano, że powstanie kładki w tym miejscu zdecydowanie poprawi pieszą komunikację pomiędzy oboma miastami. Bielsko i Biała rozpoczęły oficjalne pertraktacje na temat budowy kładki w 1935 roku. To wtedy w rejonie dawnych ogrodów zamkowych

księcia Sułkowskiego powstawało osiedle mieszkaniowe. Nowe budynki rosły w oczach, a dowcipnisie – z uwagi na to, że większość inwestorów była wyznania mojżeszowego – nazwali ten obszar Tel Aviwem (ta nieformalna nazwa do dzisiaj jest znana wśród wcześniej urodzonych mieszkańców miasta).

Magistrat Białej nie chciał mostu w tym miejscu, bo obawiał się zeszpecenia placu Ratuszowego przez wysoką na 2 metry rampę dojazdową. W zamian proponował zbudowanie dużego mostu u wylotu ul. św. Jana w Białej.

– Ostatecznie uzgodniono, że most będzie budowany wspólnie przez oba miasta, a kładka bez udziału Białej. Bielski radny Janusz proponował, by brać rogatkowe od wszystkich białan przechodzących przez kładkę, czym wywołał wesołość na sali obrad – wspominał Kachel.

Kładka obok Ratusza zyskała miano krzywego mostku, jednak wielu znawców starych bielskich tradycji podkreśla, że ta nazwa zarezerwowana była dla mostku na ul. Cieszyńskiej (w okolicy dzisiejszego Studia Filmów Rysunkowych). Po skanalizowaniu płynącego tam strumyka ślady po tej budowli zniknęły. Pozostała tylko nazwa, którą dzisiaj stosuje się również do kładki koło Ratusza – wyjaśniał Kachel.

Historyk opowiedział o losach Waltera Königa, twórcy fabryki guzików działającej w budynku naprzeciw Ratusza, a także o tym, jak pomnik Armii Czerwonej wędrował po okolicach Ratusza.

– W maju 1945 roku przed Ratuszem postawiono pomnik ku czci Armii Czerwonej. Odsunął się on trochę w cień na początku lat 70. XX wieku, kiedy rozebrano Kino Wanda, a pomnik przestawiono na jego miejsce. Na początku lat 90., po przemianach ustrojowych, Armia Czerwona z cokołu zniknęła, a po kilku latach na cokole pojawił się pomnik Konfederatów Barskich – informował historyk.

Osoby, które jeszcze tego nie zrobiły, mogły zwiedzić tunel ucieczkowy prowadzący z Ratusza do parku.

Podczas drugiego spotkania, którego tematem była ulica 11 Listopada, historyk najpierw wirtualnie przeszedł z zebranymi od żelaznego mostu na ul. 11 Listopada przez plac Wojska Polskiego aż na plac Wolności, pod Hotel pod Czarnym Orłem, a po wykładzie,

podczas spaceru w odwrotnym kierunku, omawiał poszczególne ciekawostki i odpowiadał na pytania spacerowiczów. Tematem były kamienice na placu Wojska Polskiego, Hotel pod Czarnym Orłem czy Pomnik Legionistów, który postawili i zburzyli Polacy, a także mosty.

Budowa żelaznego mostu na ulicy Głównej (obecnie 11 Listopada) prowadzona była w latach 1896-1897. Poprzedziły ją żmudne przygotowania. Plany budowy mostu o szerokości 8,45 m zostały zatwierdzone 3 lipca 1893 roku.

– Do dzisiaj zachował się oryginalny dziennik budowy. Pierwszy zapis z 15 czerwca 1896 roku dotyczył wystawienia tablic informacyjnych o zamknięciu mostu oraz spisania protokołu przekazania terenu. 19 czerwca rozpoczęto rozbiórkę starego mostu, która potrwała do 27 czerwca. 8 sierpnia zakończono betonowanie bielskiego przyczółka. Prace budowlane trwały do 15 października, a później rozpoczęło się montowanie konstrukcji stalowej. Od 2 grudnia układano na moście bruk.

– Co do sposobu układania doszło do różnicy zdań pomiędzy kierownikiem budowy a budowniczym Karolem Kornem, który zagwarantował, że będzie wszystko dobrze, chociaż fug poprzecznych nie robiono – opowiadał Jacek Kachel. – 5 grudnia tak przygotowany bruk zalano masą asfaltową. 10 i 11 grudnia dokonano prób obciążeniowych. Podpisano protokół zakończenia tego etapu inwestycji. Na plac budowy robotnicy powrócili w marcu i maju roku następnego,



MIASTO



poprawiali konstrukcje stalową i przyczółki. Ostatniego maja przemalowano cały most. 6 lipca w ostatnim zapisku z budowy potwierdzono dokonanie poprawek brukarskich. A dokumentem nr 116320/897 oznajmiono, że zadanie zostało wykonane – zakończył dzieje budowy mostu na ulicy Głównej historyk.

Duże zainteresowanie towarzyszyło historii drugiego mostu – dzisiaj nazywanego mostem Włókniarzy. Historyk przypomniał trudy wznoszenia tego obiektu. Mówił o obywatelskim budownictwie, kłopotach z kapryśną naturą, a na koniec o zagadce na balustradzie.

– Była to bardzo ciekawa metaloplastyka. Na środku mostu umieszczono coś w rodzaju tarczy herbowej, na której widniały dwa klucze i gwiazdy, a pośrodku pastorał. Nie udało się do tej pory znaleźć przekonującego wytłumaczenia dla umieszczenia takich właśnie symboli. Najbardziej prawdopodobne wydaje się, że symbolizowały one styk dwóch diecezji – wrocławskiej i krakowskiej – wyjaśniał Kachel.

Podczas spaceru jego uczestnicy zwiedzili także zakład Befaszczot oraz ewangelicki cmentarz w Białej.

– Bardzo dziękuję zarówno właścicielom firmy Befaszczot, jak i ks. proboszczowi z Białej Robertowi Augustynowi za możliwość wejścia na te obiekty – mówił historyk. – Zupełnie inaczej opowiada się o Witkacym, który był wielbicielem bielskich szczytów, pokazując zakład, w którym je produkowano. Na cmentarzu wspominaliśmy pochowanych tam malarza Petra Michala Bohúňa, rodzinę Sennewald czy burmistrza Rudolfa Theodora Seeliger.

Zainteresowanie obiema wycieczkami było bardzo duże. r

ŚWIĘTA NA STARÓWCE HITEM

dokończenie ze str. 1

Od piątku do niedzieli nad stoiskami ustawionym na placu Ratuszowym unosił się zapach świąt – grzanych napojów, przypraw i ciast, wędlin, serów, słodczy i pierników. Do tego cała masa wyrobów rękodzielniczych – świec, ozdób i przyborów z drewna, ceramiki, miodów, ozdób szydełkowych, biżuterii, mydeł, kosmetyków czy magnesów i stroików.

Przez całe Święta na Starówce w swoje progi zapraszał Ratusz. Wchodzących od progu witał kiermasz ozdób i rękodzieła Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej, odbywały się warsztaty ozdabiania pierników z firmą Bielmar, wykonywania kul do kąpeli i udzielania pierwszej pomocy przez ratowników Górskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego. Salę sesyjną na piętrze opanowali najmłodszy rękodzielnicy. Można było tworzyć świąteczne ozdoby i upominki. Przed wejściem do sali sesyjnej czekała wykreślanka Europejskiej Stolicy Kultury 2029 – Bielsko-Biała jest jednym z czterech miast, które awansowały do finału tego prestiżowego konkursu. Była okazja do rozmów o tym, czym jest ESK i o co walczymy.

Podczas warsztatów tkackich pod czujnym okiem mistrzyni tkactwa, twórczyni ludowej Jadwigi Kliś z Wieprza koło Żywca, każdy mógł spróbować swoich sił przy kołowrotku lub gręplach do czesania wełny.

– Żeby była wełna, trzeba mieć owieczki i je ostrzyć, później wełnę się cercha, grępuje na gręplach, przędzie na prządce, zwija na motowidle i na końcu jest efekt w postaci skarpet. Pokazuję tę tradycję dzieciom, a one się bardzo do tego garną – mówiła artystka ludowa.

Po wyjściu z Ratusza warto było udać się na plac Wojska Polskiego gdzie przez cały weekend słychać było koledy, pastoralki i piosenki świąteczne w wykonaniu przeróżnych zespołów – Tomasza Lewandowskiego i zespołu SzeSzeMa, Big Bandu Bielskiego Centrum Kultury im. Marii Koterbskiej, Zespołu Pieśni i Tańca Bielsko, This Cover Band, zespołów wokalna-instrumentalnych z Domu Kultury Włókniarzy, Kapeli No To Hop z DK w Wapienicy i Chóru Gospel z DK w Olśzówce. W sobotę na placu wystąpiła Kayah, która oczarowała wszystkich swoim wykonaniem *Cichej nocy*.

– Witajcie w jednym z najpiękniejszych miast w Polsce – mówiła do bielskiej publiczności. – Spędzanie z wami tego

wieczoru jest dla mnie zaszczytem i ogromną przyjemnością. Cieszyłam się na to zaproszenie, kilka lat temu też tu koncertowałam i dobrze to wspominam. Rzadko zdarzają się plenerowe koncerty w grudniu – ale dla mieszkańców tego miasta zawsze warto, nawet bez rękawiczek, wyjść na scenę – dzieliła się przemyśleniami.

Tuż przed koncertem z rąk komendanta hufca ZHP w Bielsku-Białej Sławomira Gajdy Betlejmskie Światło Pokoju, przywiezione w tym roku z austriackiego Linzu, odebrał prezydent miasta Jarosław Klimaszewski. Była to też okazja do złożenia mieszkańcom świątecznych życzeń.

– W Bielsku-Białej cały rok życzymy sobie dobrze, ale dziś szczególnie. Niezależnie od tego, jakie mamy poglądy, skąd się wywodzimy – Bielsko-Biała to miasto dla wszystkich. Bardzo nam na tym zależy i dziś to czujemy. Dlatego życzę wam spokojnych, rodzinnych świąt, żebyście znaleźli czas na chwilę refleksji, pobyć ze sobą, żebyśmy mieli wspaniałe plany na przyszły rok – może nie być łatwy, ale jeśli, jak dotychczas, będziemy tworzyć tę wspaniałą wspólnotę, którą przez lata udało się nam zbudować, to wszystko nam się uda – mówił prezydent. – Przeszliśmy wiele. Ten płomień – Betlejmskie Światło Pokoju – jest symbolem pokoju i tolerancji. W Bielsku-Białej nie ma z tym problemu, szanujemy się tu – to dla mnie bardzo ważne. To nam się udało – dodał.

Dźwięki kolęd dobiegały też spod Punktu 11, gdzie odbywało się Beskidzkie Kolędowanie, w środku młodzież miała warsztaty. Świątecznie zapraszał też Rynek. Tu każdego wieczoru tłumy spotykały się na Dyskotece z Radiem Bielsko.

Tegorocznym Świętom na Starówce uroku dodawały piękne dekoracje i iluminacje świąteczne. Kolorowe, świąteczne obrazy wyświetlały się na Ratuszu, kamienicach przy placu Wojska Polskiego i Rynku. Wielkim powodzeniem cieszyły się wszystkie miejsca do robienia zdjęć – fotele na Rynku, piękna ramka na placu Chrobrego i w Parku Słowackiego.

Były też inne atrakcje – Mikołaj z elfami przy Ratuszu, animacje, zabawy, parada teatralno-kuglarska czy spektakl muzyczny.

Na pewno po tych świątach zostały nam dobre wspomnienia, zapachy oraz masa pięknych, kolorowych zdjęć...

Emilia Klejmont
zdjęcia z imprezy na str. 16

EUROPEJSKA STOLICA KULTURY DLA BIELSKA-BIAŁEJ?

– dokończenie ze str. 6

Uświadczenie społeczeństwu wspólnych europejskich wartości i wyzwań wzmocni naszą tożsamość europejską. Nawiązane dzięki projektom międzynarodowym trwałe relacje umożliwią miastom wymianę doświadczeń. Zwiększy się dostęp do kultury, poczucie wspólnej odpowiedzialności za lokalne dziedzictwo przyrodnicze i kulturowe.

ESK wywrze duży wpływ na infrastrukturę miasta. Stawiamy na dbanie o przestrzeń zieloną oraz o rzekę, stosowanie trwałych rozwiązań ekologicznych. Dzięki sztuce oraz nowoczesnym technologiom ożywym opustoszałe przestrzenie, miasto stanie się przyjaźniejsze dla dzieci i młodzieży, bardziej dostępne dla wszystkich, w tym dla osób ze specjalnymi potrzebami.

Powstaną nowe obiekty kultury, nowe rozwiązania transportowe, zielona infrastruktura. Nowy Teatr Lalek Baniałuka z zieloną biblioteką, Pedanteria, czyli centrum dokumentacji dziedzictwa i kreacji kultury miejskiej, zielony dach na Galerii Bielskiej BWA. Naturalistyczny park przy ul. Stawowej, bez-

pieczne i przyjazne przestrzenie w ciągu ul. 3 Maja, Beskidzki HUB, Centrum Miłości do Gór na Szyndzielni, basen pływakki z centrum edukacyjnym o wodzie i zespół stadionów w Wapienicy. Pozostaną też naprawę duże inwestycje drogowe i transportowe – zrewitalizowana linia kolejowa do Cieszczy, północna obwodnica miasta i Zintegrowane Centrum Przesiadkowe.

To wszystko pomnoży liczbę osób korzystających z oferty miasta i regionu. Inwestycje stworzą nowe miejsca pracy, zwłaszcza w sektorach kulturalnych. Wsparcie otrzymają sektory artystyczne. Powstaną nowe kreatywne startupy interdyscyplinarne i międzynarodowe. Bielsko-Biała, dzięki tytułowi Europejskiej Stolicy Kultury będzie miastem jeszcze bardziej otwartym, nowoczesnym i przyjaznym dla swoich mieszkańców i gości z całego świata.

Europejska Stolica Kultury to wielkie wyzwanie i tylko razem możemy osiągnąć wymarzony cel. Dlatego z uwagami i pomysłami, zapalem i kreatywnością zapraszamy do Punktu 11 przy ul. 11 Listopada 24 – biura informacyjnego projektu – aby tworzyć Miasto Spotów.

Emilia Klejmont

KUBISZÓWKA – MIEJSCE MOCY

Dom Kultury im. Wiktorii Kubisz obchodził 10-lecie swojej działalności w nowej siedzibie przy ul. Juliusza Słowackiego 17. 15 listopada z tej okazji na scenie placówki wystąpiło ponad 100 osób.

Wystąpiły zespoły taneczne Enigma, Art Dance, Ecarte, zespoły wokalne Trele Morele, Sing Song, Feeling, Studio Wokalne oraz instruktorki Joanna Jatkowska, Anna Majeranowska-Widomska i Julia Przybylska. Na skrzypcach grała Maria Sadowska. Tak w telegraficznym skrócie przedstawiał się bogaty program artystyczny jubileuszu, na który bardzo licznie przybyli przyjaciele Kubiszówki.

– To wielkie wydarzenie nie tylko dla sfery kulturalnej miasta, ale dla całej naszej społeczności, bowiem przez wszystkie lata działalności tego domu kultury, liczone łącznie z tymi sprzed przeprowadzki, uczęszczały tu tysiące dzieci – skomentował jubileuszowe obchody prezydent Jarosław Klimaszewski. – Patrząc na to, jak nasze dzieci wdzięcznie się poruszają, to prawdziwa przyjemność. Przy tego rodzaju występach i spotkaniach buduje się rodzinna atmosfera Kubiszówki. Przez te wszystkie lata Kubiszówka pokazała, że jej funkcjonowanie wychodziło daleko poza tzw. jazdę obowiązkową. Przekrój społeczny i wiekowy uczestników zajęć jest imponujący. Jest tutaj inwencja, kreatywność i moc w pracy dla wszystkich mieszkańców naszego miasta. Oferta jest nie tylko różnorodna, ale skierowana do wielu różnych grup, dzięki czemu każdy może się tutaj odnaleźć, niezależnie od poglądów, wieku, religii. Trzeba pamiętać, że zróżnicowanie to siła i rozwój. Przez te dziesięć ostatnich lat działa się tutaj wiele cennych inicjatyw. My – jako miasto – staramy się maksymalnie jak tylko możemy pomóc w rozwoju kulturalnym miasta, a fakt, że rozpoczynamy budowę nowego domu kultury w Straconce, jest najlepszym tego dowodem. Dziękuję za teraz i proszę o jeszcze – mówił prezydent.

Obecnie w Kubiszówce działa 99 grup artystycznych i kół zainteresowań. Prowadzi je 41 instruktorów. Już same te liczby jednoznacznie wskazują, jak ważna i potrzebna jest na mapie Bielska-Białej ta placówka.

– Nie sposób krótko opowiedzieć o wszystkim, co przez te 10 lat działo się w naszym domu kultury. W ciągu każdego tygodnia w naszych zajęciach uczestniczy ok. 900 osób. Jeśli dodamy do tego uczestników wydarzeń artystycznych, spotkań i warsztatów, to możemy założyć, że każdego roku Kubiszówkę odwiedza ok. 10 tysięcy bielszczan. Gdy pomnożymy tę liczbę przez 10 lat, to otrzymujemy zawrotną liczbę 100 tysięcy osób. To z nami uczestniczyli w kulturze, rozwijali swoje pasje i zainteresowania – mówiła kierowniczka Kubiszówki Iwona Kusak. – Przez te 10 lat tworzyliśmy przestrzeń spotkań. Gdybym miała opisać to, co robimy w domu kultury jednym zdaniem, powiedziałabym, że tworzymy tu preteksty do spotkań – profesjonalnych artystów z amato-

rami, ekspertów z laikami, marzycieli z racjonalistami, osób starszych z młodszymi, osób, które chcą coś wspólnie robić dla innych ludzi – podkreślała Iwona Kusak.

Najważniejsze programy realizowane przez Dom Kultury im. Wiktorii Kubisz to:

– program rozwoju kompetencji językowych, w skład którego wchodzi projekt *Granice języka – granicami świata*, warsztaty językowe, młodzieżowe forum językowe, Dzień Języka Ojczystego, konkursy literackie, recytatorskie, spotkania poetyckie, kampanie takie jak *Dobre słowa mają moc*;

– program edukacji w zakresie sztuki zaangażowanej, który poprzez działania artystyczne kształtuje postawy proekologiczne i promujące prawa człowieka (Festiwal Sztuki Zaangażowanej, kampania poświęcona empatii);

– program edukacji w zakresie sztuki współczesnej, w ramach którego oswajany jest lęk przed nią (np. Święto Sztuki Współczesnej, wystawy w Galerii Na Piętrze);

– program edukacji w zakresie dziedzictwa kulturowego (strona bbdladzieci.pl, Święto Trzech Kultur, Konkurs literacki *Pewnego razu w Bielsku-Białej*).

– Skupiamy się na rozwijaniu kompetencji społecznych i budowaniu tożsamości lokalnej, integrując mieszkańców, angażując ich do wspólnych działań i zwiększając lokalną tożsamość, by mieszkańcy naszego miasta czuli się bardziej związani ze swoim miejscem na Ziemi, a także ze sobą nawzajem, by się akceptowali, szanowali, by chcieli ze sobą współpracować – mówi kierownik Iwona Kusak.

ciąg dalszy na str. 13



Iwona Kusak





PRZETARG

Prezydent Bielska-Białej ogłasza pierwszy przetarg piśmienny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości zabudowanej, położonej przy ul. 11 Listopada 84, obręb Lipnik, stanowiącej własność gminy Bielsko-Biala oznaczenie: dz. 6674/1 obj. Kw BB1B/00081623/1 powierzchnia: 18 m²

cena wyw.: 68.035,00 zł, w tym budynek: 60.120,00 zł, grunt: 7.915,00 zł; wadium: 6.000,00 zł

Sprzedaż nieruchomości podlega zwolnieniu z podatku VAT na podstawie art. 43 ust. 1 pkt 10 ustawy o podatku od towarów i usług.

Nieruchomość zabudowana jest budynkiem, w którym znajduje się jedno pomieszczenie o pow. użytkowej 13,36 m². Budynek jednokondygnacyjny, bez podpiwniczenia, murowany, wzniesiony w technologii tradycyjnej. Budynek stanowi pustostan, wymaga przeprowadzenia remontu. Zgodnie z kartoteką budynku nieruchomość została zdefiniowana jako budynek handlowo-usługowy.

Nieruchomość położona jest w terenie, dla którego obowiązuje miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego – przyjęty uchwałą nr L/1182/2009 Rady Miejskiej w Bielsku-Białej z 22 grudnia 2009 r. Zgodnie z ww. planem nieruchomość znajduje się w jednostce 125_UMW-15 – podstawowe przeznaczenie – zabudowa usługowo-mieszkańcowa śródmiejska, w tym: usługi centrotwórcze, usługi podstawowe, zabudowa mieszkaniowa wielorodzinna, zabudowa usługowo-mieszkańcowa. Nieruchomość położona jest na terenie zabytkowego układu urbanistycznego Białej, wpisanego do rejestru zabytków pod poz. A-479/87 na podstawie decyzji wojewódzkiego konserwatora zabytków, w strefie ścisłej ochrony konserwatorskiej A, podlega ochronie konserwatorskiej na podstawie przepisów ustawy z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami. Zgodnie z ww. ustawą, wszelkie działania zmierzające do zagospodarowania obiektów i ich adaptacji wymagają każdorazowo uzgodnienia z wojewódzkim konserwatorem zabytków oraz uzyskania pozwolenia konserwatorskiego. Nieruchomość nie jest wpisana indywidualnie do rejestru zabytków.

Nabywca zobowiązany jest do przeprowadzenia remontu budynku zgodnie z poniższymi ustaleniami: w terminie do 2 lat od daty zawarcia umowy sprzedaży należy przeprowadzić i zakończyć remont elewacji, izolacji oraz wnętrza budynku w zakresie sufitów, ścian i podłóg zgodnie z art. 36.1 ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami. Za ukończenie powyższego remontu budynku uznaje się moment pełnego odbioru prac we wskazanych zakresach przez inspektora Urzędu Ochrony Zabytków. W razie niedotrzymania ww. terminu, nabywca nieruchomości zobowiązany będzie do zapłaty kary umownej. Wysokość kary umownej w każdym roku opóźnienia wynosi 5 proc. ceny zbycia nieruchomości. Obowiązek zapłaty kary umownej powstaje z pierwszym dniem następującym po dniu, w którym bezskutecznie upłynął termin wskazany powyżej. Karę umowną wnosi się w terminie 14 dni od daty otrzymania pisemnego wezwania do zapłaty. Kara umowna przysługuje gminie Bielsko-Biala bez względu na wysokość poniesionej szkody. Zapłata kary umownej zostanie zabezpieczona poprzez ustanowienie na nieruchomości hipoteki do kwoty 30 % ceny zbycia nieruchomości. W celu zabezpieczenia roszczeń gminy Bielsko-Biala, które mogą powstać z tytułu niezapłacenia kary umownej, nabywca

poddaje się rygorom egzekucji na podstawie art. 777 § 1 pkt 5 kodeksu postępowania cywilnego do kwoty 30 proc. ceny zbycia nieruchomości na rzecz gminy Bielsko-Biala. W przypadku poniesienia przez gminę Bielsko-Biala szkody przewyższającej karę umowną, gmina ma prawo dochodzenia odszkodowania uzupełniającego. W przypadku zbycia prawa własności nieruchomości w obrocie wtórnym, przed zrealizowaniem zobowiązań, nabywca sceduje te zobowiązania na kupującego. Brak przejścia powyższych zobowiązań przez kupującego skutkować będzie dochodzeniem przez Gminę Bielsko-Biala roszczeń finansowych z tytułu niezrealizowanych zobowiązań od pierwotnego nabywcy.

Poza ww. zobowiązaniami, nieruchomość jest wolna od obciążeń i nie jest przedmiotem innych zobowiązań.

Dla budynku zostało sporządzone świadectwo charakterystyki energetycznej.

Nieruchomość można obejrzeć 11 stycznia 2024 r. w godz. 10.00–10.30 oraz 23 stycznia 2024 r. w godz. 13.00–13.30. Osoby zamierzające uczestniczyć w przetargu powinny złożyć w terminie do 29 stycznia 2024 r. (w zamkniętej kopercie) pisemną ofertę. Opis koperty: imię, nazwisko i adres oferenta albo nazwa lub firma oraz siedziba, jeżeli oferentem jest osoba prawna lub inny podmiot; oznaczenie oraz adres nieruchomości; zapis: Nie otwierać przed dniem 2 lutego 2024 r. przed godziną 10.00. Pisemna oferta powinna zawierać: imię, nazwisko i adres oferenta albo nazwę lub firmę oraz siedzibę, jeżeli oferentem jest osoba prawna lub inny podmiot; datę sporządzenia oferty; oświadczenie, że oferent zapoznał się z warunkami przetargu i przyjmuje te warunki bez zastrzeżeń; oferowaną cenę (wyższą od ceny wywoławczej) i sposób jej zapłaty. Do oferty należy dołączyć kopię dowodu wniesienia wadium. Ofertę należy złożyć w sekretariacie Wydziału Nieruchomości Urzędu Miejskiego przy pl. Ratuszowym 5, pok. 202 (II piętro) od poniedziałku do piątku w godzinach pracy Urzędu Miejskiego. Otwarcie ofert nastąpi przy udziale oferentów 2 lutego 2024 r. o godz. 10.00 w sali nr 208 (II piętro) Urzędu Miejskiego przy pl. Ratuszowym 5. Wadium należy wpłacić nie później niż do 29 stycznia 2024 r. przelewem na konto: Urząd Miejski w Bielsku-Białej Wydział Finansowo-Księgowy 60 1020 2313 0000 3502 1095 6268 PKO Bank Polski S.A. Potwierdzeniem wpłaty wadium jest wpływ pieniędzy na konto Urzędu w wyżej podanym terminie. Wadium zwraca się w terminie do 3 dni od daty przetargu, a wpłacone przez uczestnika, który przetarg wygrał zalicza się na poczet ceny nabycia nieruchomości. Wadium ulega przepadkowi w razie uchylecia się uczestnika, który przetarg wygrał od zawarcia umowy sprzedaży nieruchomości.

Zaoferowaną kwotę za nieruchomość należy uiścić w całości przed zawarciem umowy sprzedaży nieruchomości. Koszty zawarcia umowy notarialnej ponosi nabywca.

Z dodatkowymi warunkami przetargu można zapoznać się w Urzędzie Miejskim w Bielsku-Białej w Biurze Obsługi Interesanta (budynek przy pl. Ratuszowym 6, parter, stano-wisko nr 4, tel. 33 4971 06) lub w Wydziale Nieruchomości (budynek przy pl. Ratuszowym 5, II piętro, pok. 213, tel. 33 4701 224) oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Bielsku-Białej. Adres strony internetowej Urzędu: <https://bip.bielsko-biala.pl>

Prezydent Miasta może odwołać ogłoszony przetarg z ważnych powodów. Przetarg może zostać zamknięty bez wybrania którejkolwiek z ofert. □

MIEJSCOWE PLANY ZAGOSPODAROWANIA

Na podstawie art. 43 ustawy z 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, informuję o podjęciu przez Radę Miejską w Bielsku-Białej uchwały nr LXIV/1437/2023 z 19 października 2023 roku w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru położonego w Komorowicach Krakowskich, w rejonie ulic Bestwińskiej, Maślaków i Samotnej. Wyżej wymieniona uchwała została ogłoszona w Dzienniku Urzędowym Województwa Śląskiego poz.7794 z 27.10.2023 r.

Z treścią ww. dokumentu oraz uzasadnieniem, o którym mowa w art. 42 pkt 2 ustawy i podsumowaniem, o którym mowa w art. 55 ust. 3 ustawy, można zapoznać się na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Bielsku-Białej (Biuletyn Informacji Publicznej).

Ponadto, zgodnie z art. 30 ustawy z 27 marca 2003 roku o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, każdy ma prawo wglądu do miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego i otrzymania z niego wypisu i wrysu.

Na podstawie art. 17 pkt 9 ustawy z 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, w związku z art. 67 ust. 3 ustawy z 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw, art. 39 ust. 1 pkt 2 i pkt 3 ustawy z 3 października 2008 roku o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko oraz uchwały nr XXXIX/938/2021 Rady Miejskiej w Bielsku-Białej z 21 grudnia 2021 r., zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego **dla terenu poprzemysłowego położonego pomiędzy ul. Komorowicką a rzeką Białą, na południe od ul. Rzeźniczej** wraz z prognozą oddziaływania na środowisko w dniach od 5 stycznia 2024 roku do 25 stycznia 2024 r. w siedzibie Biura Rozwoju Miasta (pl. Ratuszowy 6, pok. 429), w poniedziałki, wtorki, środy, w godz. od 10.00 do 14.00, w czwartki w godz. od 14.00 do 18.00 i piątki w godz. od 10.00 do 13.00. Projekt jest również udostępniony w Biuletynie Informacji Publicznej Biura Rozwoju Miasta (strona internetowa: brm.bielsko-biala.pl).

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie zmiany planu miejscowego rozwiązaniami odbędzie się w dniu 18 stycznia 2024 roku godz. 15.30, w siedzibie Biura Rozwoju Miasta, pl. Ratuszowy 6.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy, każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie zmiany planu miejscowego, może wnieść uwagi. Uwagi należy składać do Prezydenta Miasta Bielska-Białej na piśmie (pocztą lub na dziennik podawczy Urzędu Miejskiego) lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w tym poczty elektronicznej na adres kaminski.sekretariat@um.bielsko-biala.pl, z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do 9 lutego 2024 r. □

MIASTO

RATUSZ OGŁASZA
– dokończenie ze str. 13

SPRZEDAŻ

Na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz.U. 2023, poz. 344 ze zm.), prezydent Bielska-Białej podaje do publicznej wiadomości, że 29 grudnia 2023 r. na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Bielsku-Białej oraz na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Biuletynie Informacji Publicznej bip.um.bielsko.pl zamieszczony został – na okres 21 dni – wykaz nieruchomości, dotyczących sprzedaży:

- sprzedaż nieruchomości niezabudowanej ozn. jako dz. 4604/2 o pow. 63 m², obręb Lipnik, położonej w Bielsku-Białej przy ul. Lipnickiej z przeznaczeniem na uzupełnienie nieruchomości przyległej – w drodze bezprzetargowej;
- sprzedaż lokalu mieszkalnego przy ul. Karola Miarki 9/7 położonego w Bielsku-Białej – w drodze bezprzetargowej na rzecz najemców wraz z udziałem w gruncie;
- sprzedaż nieruchomości ozn. jako dz. 184/1 i 184/6 o łącznej powierzchni 189 m², obręb Dolne Przedmieście 56, położonej w Bielsku-Białej przy ul. Zygmunta Krasińskiego/Adama Mickiewicza w drodze bezprzetargowej na podstawie art. 209a ustawy o gospodarce nieruchomościami;
- sprzedaż nieruchomości stanowiącej własność gminy Bielsko-Biała zabudowanej budynkiem mieszkalnym, położonej w Bielsku-Białej przy ul. Stefanii Sempołowskiej 30, ozn. jako działki 26/15 i 6660/2 o łącznej pow. 596 m², obręb Lipnik, obj. KW BB1B/00061046/6. □

DZIERŻAWA

Na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2023 r., poz. 344 ze zm.) prezydent Bielska-Białej podaje do publicznej wiadomości, że na okres 21 dni na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Bielsku-Białej oraz w Biuletynie Informacji Publicznej bip.um.bielsko.pl 29 grudnia 2023 r. zamieszczone zostały wykazy nieruchomości, stanowiących własność gminy Bielsko-Biała oraz Skarbu Państwa przeznaczonych do oddania dzierżawę:

w drodze bezprzetargowej:

- część o powierzchni 5 m² dz. 3955/51, części o powierzchni 7 m² dz. 3941/89 obręb Lipnik, na czas nieoznaczony,
- część o powierzchni 104 m² dz. 741/136, część o powierzchni 45 m² dz. 741/104 obręb Górne Przedmieście, na czas nieoznaczony,
- część o powierzchni 93 m² dz. 715/112 obręb Aleksandrowice, na czas nieoznaczony,
- część o powierzchni 34 m² dz. 732/21 obręb Straconka, na czas oznaczony, tj. 3 lata
- dz. 4119/8 o powierzchni 9 m² obręb Lipnik, na czas oznaczony, tj. 3 lata

w drodze przetargu:

- dz. 265/5, dz. 266/6, dz. 960/6, część dz. 273/13 obręb Żywieckie Przedmieście, na czas oznaczony 10 lat. □

KONSULTACJE W SPRAWIE REWITALIZACJI

Prezydent Miasta Bielska-Białej zdecydował o przeprowadzeniu konsultacji społecznych projektu Gminnego Programu Rewitalizacji Bielska-Białej do roku 2030. Konsultacje Trwają od 27 grudnia 2023 r. do 28 stycznia 2024 r. W tym czasie interesariusze rewitalizacji – czyli mieszkańcy, właściciele i użytkownicy nieruchomości, przedstawiciele sektora biznesu, jednostki organizacyjne samorządu terytorialnego oraz organizacje pozarządowe i grupy nieformalne i in. – mogą składać uwagi do programu. Można to zrobić:

- ustnie – bezpośrednio w Wydziale Strategii i Rozwoju Gospodarczego Urzędu Miejskiego przy ul. ks. Stanisława Stojalowskiego 32, III piętro, pokój 301, w godzinach pracy UM;
- w postaci elektronicznej lub papierowej na czytelnie wypełnionych formularzach. Formularze będzie można dostarczyć:
 - drogą elektroniczną na adres e-mail: wrg@um.bielsko-biala.pl wpisując w tytule: Konsultacje społeczne – projektu Gminnego Programu Rewitalizacji Bielska-Białej do roku 2030;
 - korespondencyjnie na adres: Urząd Miejski w Bielsku-Białej, Wydział Strategii i Rozwoju Gospodarczego, ul. ks. Stanisława Stojalowskiego 32, 43-300 Bielsko-Biała z dopiskiem: Konsultacje społeczne – projektu Gminnego Programu Rewitalizacji Bielska-Białej do roku 2030;
 - bezpośrednio w Wydziale Strategii i Rozwoju Gospodarczego UM, ul. ks. Stanisława Stojalowskiego 32, III piętro, pokój 301, w godzinach pracy UM lub w Biurze Obsługi Interesanta w budynku UM przy pl. Ratuszowy 6, na stanowisku nr 3.

W ramach konsultacji odbędą się również:

- otwarte spotkanie z interesariuszami – 11 stycznia 2024 r. w godz. 16.00-18.00, w Punkcie 11 przy ul. 11 Listopada 24;
- otwarta dla interesariuszy debata z udziałem ekspertów ds. rewitalizacji – 18 stycznia 2024 r. w godz. 16.00-18.00 w budynku Urzędu Miejskiego przy ul. ks. Stanisława Stojalowskiego 32, w dużej sali konferencyjnej na parterze.

Celem konsultacji jest zapewnienie udziału interesariuszy m.in. w przygotowaniu dokumentów dotyczących procesu rewitalizacji oraz wymianę wiedzy, informacji, poznanie uwag dotyczących projektu Gminnego Programu Rewitalizacji Bielska-Białej do roku 2030.

Formularz konsultacyjny oraz projekt Gminnego Programu Rewitalizacji Bielska-Białej do roku 2030 są udostępnione w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Bielsku-Białej www.bip.bielsko-biala.pl/, oraz na stronie internetowej UM www.bielsko-biala.pl/, zakładka Mieszkaniec – Rewitalizacja miasta – Gminny Program Rewitalizacji do roku 2030,

Projekt programu do wglądu w wersji papierowej oraz formularz konsultacyjny do pobrania w wersji papierowej znajdują się w Wydziale Strategii i Rozwoju Gospodarczego UM, ul. ks. Stanisława Stojalowskiego 32, III piętro, pokój 301, w godzinach pracy urzędu oraz na stanowisku nr 3 w Biurze Obsługi Interesanta UM, pl. Ratuszowy 6.

Organem właściwym do rozpatrywania uwag składanych w konsultacjach społecznych jest Prezydent Miasta Bielska-Białej.

Podjęcie uchwały Rady Miejskiej w Bielsku-Białej w sprawie przyjęcia Gminnego Programu Rewitalizacji Bielska-Białej do roku 2030 planowane jest w I kwartale 2024 r.

KUBISZÓWKA – MIEJSCE MOCY

– dokończenie ze str. 12

Służą temu takie projekty jak: *Razem w kulturze, Kultura więzi – więzi kultury, Mozaika BB nasz świat wartości czy Sztuka współtworzenia*, a także cykliczne sąsiadówki, imprezy środowiskowe czy wreszcie działalność Spotykalni – miejsca aktywności społecznej, przestrzeni, w której rodzą się oddolne inicjatywy, spotykają się aktywne mamy, ojcowie z grupy TATO NET czy grupy rozwojowe.

Przez ostatnie 10 lat Kubiszówka zrealizowała ok 20 projektów, pozyskując na nie środki finansowe m.in. z programów Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz z Narodowego Centrum Kultury. Łącznie na działania dla mieszkańców naszego miasta udało się pozyskać ponad 700 tysięcy złotych.

– Specyfiką naszego domu kultury jest tworzenie własnych produkcji artystycznych. Wspólnie z naszymi zespołami przygotowaliśmy już kilka widowisk poetyckich do testów lokalnych artystów. Ostatnio z ciepłym przyjęciem mieszkańców naszego miasta spotkał się nasz spektakl *Pewnego razu w Bielitz*. Dlatego uznaliśmy, że dziś podczas jubileuszu również pokażemy poetycką opowieść przygotowaną przez zespoły artystyczne Kubiszówki – uczestników naszych zajęć: dzieci, młodzież i dorosłych oraz przez naszych instruktorki – mówiła ze sceny podczas jubileuszu kierująca

Domem Kultury im. Wiktorii Kubisz Iwona Kusak.

W zaprezentowanym widowisku pt. *Olsnienia* na język tańca i muzyki przełożony został tekst Juliusza Wątroby. Muzykę napisali Joanna Jatkowska i Juliusz Wątroba. Za aranżację odpowiadają Jacek Obstarczyk i Ewa Sadowska. Jack



JERZY POLAK – SKARBNIKA WIEDZY O BIELSKU-BIAŁEJ

23 września zmarł Jerzy Polak, doktor nauk humanistycznych, historyk specjalizujący się w dziejach Bielska i Białej. Miał 69 lat. Nabożeństwo żałobne odbyło się w kościele św. Jana Chrzciciela w Komorowicach. W imieniu wielu środowisk, a szczególnie pracowników Muzeum Historycznego oraz członków Bielsko-Bialskiego Towarzystwa Historycznego zmarłego pożegnał jego wieloletni współpracownik i przyjaciel – Piotr Kenig. Poniżej obszernie cytujemy jego wspomnienie o Jerzym Polaku.

(...) Wszyscy zdajemy sobie sprawę, że zakończył swoją ziemską wędrówkę człowiek niezwykły, pasjonat historii, niestrudzony badacz dziejów naszego miasta i jego okolic. A także znawca historii Ziemi Pszczyńskiej oraz Śląska Cieszyńskiego.

Jerzy Polak urodził się w 1954 roku w Cieszynie, jednak większość swojego życia spędził w Bielsku-Białej. Tutaj ukończył II LO im. Adama Asnyka, a następnie studiował historię na Uniwersytecie Śląskim w Katowicach. Tytuł doktora nauk humanistycznych obronił pod koniec lat 80. XX wieku na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie.

Od 1978 roku przez 12 lat pracował w Muzeum Zamkowym w Pszczynie jako adiunkt i kustosz – kierownik Działu Historii i Kultury Regionu, a w grudniu 1990 roku objął stanowisko dyrektora ówczesnego Muzeum Okręgowego w Bielsku-Białej. Już kilka miesięcy później zapoczątkował w trudnej sytuacji finansowej szeroko zakrojone prace remontowe zamku Sułkowskich, któremu groziła katastrofa budowlana, kontynuowane do obecnej chwili. Za jego kadencji udostępniono dla zwiedzających zrekonstruowany Dom Tkacza oraz Muzeum Techniki i Włókiennictwa, a także przeprowadzono generalny remont Fałatówki w Bystrej.

Jego podwładni cenili sobie swobodę wyboru tematu badań naukowych, a nieraz inspiracje ze strony szefa, kierujące ich ku zgłębianiu konkretnych zagadnień. Wyniki owych dociekań publikowane były m.in. w *Bielsko-Bialskich Studiach Muzealnych*, których dr Jerzy Polak był pomysłodawcą i pierwszym redaktorem. Wspomnijmy o nawiązaniu w tym czasie kontaktów ze stowarzyszeniami bielszczan w Niemczech i Austrii.

M.in. problemy zdrowotne spowodowały, że dr Jerzy Polak w 2000 roku odszedł z muzeum. Paradoksalnie: z pożytkiem dla historiografii. Od tego momentu, zwolniony z trudów dyrektorowania, każdą wolną chwilę poświęcał kwerendum, badaniom naukowym i pisanii publikacji historycznych.

Tak, zapamiętamy go bowiem przede wszystkim jako wybitnego badacza i pisarza. Jego wiedza była ogromna. Na niwie historii naszego miasta podjął pracę, zapoczątkowaną w XIX wieku przez tutejszych kronikarzy i dziejopisów: bielskiego notariusza Wacława Chamrata, bielskiego dziekana ks. Mateusza Opolskiego, pastora dr. Teodora Haasego; pracę kontynuowaną w XX wieku przez prof. Erwina Hanslika, ks. dr Ryszarda



da Wagnera, prof. Waltera Kuhna i innych, w większości niemieckojęzycznych autorów. Ich opracowania dr Jerzy Polak poddał krytycznej analizie i twórczo rozwinął.

Jako niestrudzony badacz źródeł spędził tysiące godzin w archiwach, poszukując informacji rzucających nowe światło na zagadnienia z przeszłości, przypominając zapomniane wątki lokalnej historii. Naukowiec o otwartym umyśle, pod wpływem pozyskanych informacji potrafił rewidować swe dotychczasowe poglądy.

Niezwykle ważną, przełomową publikacją był napisany przez niego przewodnik *Bielsko-Biała i okolice*, wydany przez Towarzystwo Miłośników Ziemi Bielsko-Bialskiej w 1988 roku. Po latach przemilczeń i cenzury wspomniane zostały w nim po raz pierwszy także dokonania niemieckojęzycznych współmieszkańców naszego miasta. Kolejną niezwykle ważną pozycją był wydany wspólnie z Mieczysławem Tomiczkiem album *Bielsko-Biała w starej fotografii* (1991).

Zainteresowany polskim życiem narodowym, w tym działalnością ks. Stanisława Stojalowskiego, napisał dr Jerzy Polak *Dzieje Domu Polskiego w Bielsku* – pierwszą książkę opublikowaną w serii *Biblioteka Bielsko-Bialskiej* (1993). Był autorem zarysu dziejów Straconki, Lipnika i Mikuszowic Krakowskich. A także autorem szeregu publikacji poświęconych dziejom lokalnych straży pożarnych. Ostatnią z nich przygotował dla OSP w Lipniku, świętującej w 2020 r. jubileusz 125-lecia.

Bez wątplenia do najważniejszych prac dr. Jerzego Polaka należy II tom monografii naszego dwumieścia, poświęcony Białej. Nieodparcie nasuwa się myśl: jakież to niezwykły zbieg okoliczności spowodował, że

autor tego imponującego dzieła odszedł od nas w roku, w którym świętujemy 300-lecie nadania praw miejskich tej miejscowości?

Dr Jerzy Polak szeroko udzielał się na polu społecznym. Odgrywał kluczową rolę w Komisji Historycznej Parafii Opatrzności Bożej, powołanej w 1988 roku w związku z przygotowaniem do obchodów 200-lecia konsekracji bielskiego kościoła. Cztery wydane wówczas publikacje jego autorstwa pozostają po dziś dzień najważniejszym opracowaniem przedstawiającym dzieje tej pięknej świątyni.

Po 1989 roku działał przez wiele lat w Komisji ds. Nazewnictwa Ulic i Placów przy Prezydencie Miasta Bielsko-Bialskiego. Był członkiem stowarzyszenia Lipnik, a w 1993 roku założył wraz z innymi pasjonatami nieistniejące już dzisiaj Bielsko-Bialskie Towarzystwo Tramwajowe. Jako jego prezes w 1998 roku napisał *Historię bielskiego tramwaju*.

Był wieloletnim członkiem cieszyńskiego oddziału Polskiego Towarzystwa Historycznego. W 2011 roku współtworzył Bielsko-Bialskie Towarzystwo Historyczne. Powiedział wówczas: *Chciałbym, aby dzięki tej inicjatywie tożsamość historyczna bielsko-bialska nie zanikła w tej atomizacji społeczeństwa. Trudno dzisiaj mówić przecież o patriotyzmie lokalnym. Liczę na to, że pojawi się forum, na którym będzie można przekazać tę pałeczkę tożsamości lokalnej w międzypokoleniowej sztafecie.*

Na koniec tego wspomnienia przytoczę słowa dr Macieja Bujakowskiego, prezesa BBTH: (...) *dr Polak pozostawił po sobie ogromny dorobek i spuściznę, która już na zawsze pozostanie z nami. Przez kilka dziesięcioleci miał znaczący wpływ na rozwój kultury w Bielsku-Białej, poprzez udział i członkostwo w wielu zespołach i gremiach. Jego dorobek naukowy obejmuje ponad 100 prac, książek i artykułów, na których wychowywały się kolejne pokolenia bielszczan. W naszym towarzystwie od samego początku pełnił funkcję prezesa honorowego, jednak dla nas był przede wszystkim nieocenionym autorytetem, skarbnicą wiedzy, z której skrzętnie korzystaliśmy. Pozostanie w naszej pamięci również jako człowiek towarzyski, z poczuciem humoru i krztą sarkazmu (...).*

Podobnie jak dr Bujakowski, wszyscy poczytujemy sobie za zaszczyt, że mogliśmy współpracować z dr. Jerzym Polakiem. (...)

Do zobaczenia przyjacielu!



MIASTO

ŚWIĘTA NA STARÓWCE

